

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WARSZAWSKIE

MIESIĘCZNIK DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

Cena pojedynczego zeszytu 2 złote.
Prenumerata roczna 20 zł.

Ogłoszenia w stosunku 75 złotych
za stronę.

Redaktor i Wydawca: Ks. Dr. REMIGJUSZ DĄBROWSKI.

Adres Redakcji: **WARSZAWA, MIODOWA 17.**

W sprawach prenumeraty i innych
administracyjnych adres:
Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.

Zeszyty zamienne i egzemplarze re-
cenzyjne należy nadsyłać pod adre-
sem Redaktora: **Miodowa 17.**

TREŚĆ ZESZYTU Nr. 9.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

TREŚĆ: „Acta Apostolicae Sedis“ n. 8, str. 281. Ojciec św. o akcji katolickiej, str. 282.

Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.

Obchód św. Wacława, str. 283. Mieszkanie dla XX. Prefektów w Warszawie, str. 283.

Rozporządzenia prawno - państwowe.

W sprawie programu studjów i egzaminów na wydziałach teologii katolickiej w uniwersytetach na stopień magistra, str. 284.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

O Kapitulie Warszawskiej, str. 287. O statutach Kapituły Warszawskiej, str. 293. Masoni działają, str. 295. Rycerze Chrystusowej Polski, str. 297. Dziesięciolecie niepodległości Polski, str. 299. Ze Związku Misyjnego Kleru, str. 301. Kronika, str. 305. Bibliografja, str. 314.

| | |
|--|---|
| <p>Ks. K. Naskrecki PÓJDŹ za MNĄ Książka do nabożeństwa Doskonały układ. Dogodny format. Cena 2 zł. W opr. płóc. 3.75, w skór. 7.50, 8.50 i 10 zł.</p> | <p>O. K. M. Żukiewicz Dominikanin ROZMYŚLANIA O MATCE BOSKIEJ w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu Wielkiej wartości studjum. Cena 5 zł.</p> |
| <p>Ks. P. Giloteaux ANIOŁ KARMELU (św. Teresa od Dzieciątka Jezus) Głęboko ujęty żywot Małej Świętej. Cena 4 zł. 80 gr. w opr. kart. 6.50 w opr. pł. 7 zł.</p> | <p>Andrzej Bór Prześladowanie Kościoła Katolickiego w Meksyku Cena 2 zł.</p> |
| <p>K. Klimowiczowa SIOSTRA LUDU POLSKIEGO (Świątobliwa Wanda Malczewska) Cena 70 gr.</p> | <p>Dr. M. Skrudlik. Z tajemnic „klasztoru” plockiego. Cena 1 zł. 50 gr.</p> |
| <p>Poleca i wysyła na prowincję za zaliczeniem pocztowym KSIĘGARNIA „KRONIKI RODZINNEJ” Warszawa, Plac Zamkowy (Podwale 4).</p> | |

SKŁAD DYWANÓW
Zygmunta Bereda

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA Nr. 132.

Tel. 282-85.

WIELEBNEMU DUCHOWIEŃSTWU

poleca na raty po cenach fabrycznych:

Dywany i chodniki.

Firanki.

Kołdry i pledy podróżne.

Materiały meblowe i t. p.

Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie

Miesięcznik Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Cena pojedynczego zeszytu 2 zł.
Prenumerata roczna 20 zł.

Ogłoszenia w stosunku 75 złotych
za stronę.

Rękopisów, przysłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 17.**

W sprawach prenumeraty i innych
administracyjnych, adres:
Kurja Metropolitalna, Miodowa 17.

Zeszyty zamienne i egzemplarze
recenzyjne należy nadsyłać pod
adresem Redaktora: **Miodowa 17.**

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

TREŚĆ: „ACTA APOSTOLICAE SEDIS“ nr. 9.

ACTA PII PP. XI. Litterae Encyclicae. Ad RR. PP. DD. Patriarchas, Primates, Archiepiscopos, Episcopos, aliosque locorum Ordinarios pacem et communionem cum Apostolica Sede habentes: de studiis rerum Orientalium provehendis. — 8. Septembris 1928.

Epistolae. I. Ad R. P. Ioannem M. Chabert, Societatis Lugdunensis Missionibus Africae provehendis generalem Moderatorem: de laudibus missionarium virorum Melchioris Marion De Brésillac et Augustini Planque, Sodalitatis conditorum. — 8 Martii 1928. II. Ad Emum P. D. Alexium, tit. S. Callisti S. R. E. Presb. Card. Ascalesi, Archiepiscopum Neapolitanum: de conventu catechistico in Campana regione. — 10 Aprilis 1928. III. Ad Emum P. D. Dionysium tit. Ss. Nerei et Achillei S. R. E. Presb. Cardinalem Dougherty Archiepiscopum Philadelphensem, XXV episcopatus annum expleturum. — 12 Maii 1928. IV. Ad Emum P. D. Andream tit. S. Laurentii in Damaso Presb. Card. Frühwirth S. R. E. Cancellarium, ob natalent sexagesimum sacerdotii eius. — 24 Iunii 1928. V. Ad RR. PP. DD. Ernestum M. Piovela, Archiep. Calaritanum, Cletum Cassani, Archiep. Turritanum, Georgium Del Rio, Archiep. Arborensem, ceterosque Episcopos Sardiniae: ad litteras respondent e communi conventu datas. — 4 Augusti 1928. VI. Ad Emum P. D. Iosephum Ernestum tit. S. M. in Araceli S. R. E. Presb. Card. Van Roey, Archiepiscopum Mechliniensem, de conventu Consociationis iuvenilis pro Actione catholica, Antuerpia. — 15 Augusti 1928.

S. Congregatio Rituum. Ssmae Trinitatis, Cavae. O. S. B. Nullius dioec. — Confirmationis cultus ab immemorabili tempore praestiti Servis Dei Simeoni, Falconi, Marino, Benincasae, Però II, Balsamo, Leonardo et Leoni II Abbatibus Cavensibus, Beatis nuncupatis. — 16 Maii 1928.

OJCIEC ŚW. O AKCJI KATOLICKIEJ.

W 8-ym N-rze „Acta Apostolicae Sedis” za r. b. został opublikowany doniosłego znaczenia list pasterski Ojca św. do Biskupów Litewskich, w którym Ojciec św. tak między innymi mówi o akcji katolickiej:

„Wiecie, że w sprawie Akcji katolickiej została poświęcona w Konkordacie Stolicy Apostolskiej z Litwą specjalna wzmianka. Uznajemy za najistotniejsze, aby Akcja katolicka była kierowana według tych reguł, jakieśmy dla niej przepisali w Naszej pierwszej encyklice i następnie przy różnych późniejszych okazjach. Usilna współpraca Akcji katolickiej może przyczynić się tylko do dobra w dziele pobudzania do cnotliwego życia jednostek i uświęcania rodzin. W ten sposób zapewnia się państwu prawdziwą pomyślność, poświęconą dziełu krzewienia pobożności i obrony wiary przodków. Ta Akcja katolicka winna być poparta przez ogół katolików dla powszechnego dobra i dla postępu ojczyzny, wystrzegać się jednak należy zamknięcia się w ciasnych granicach partyjnych i mieszania się w sprawy polityczne. Niech ustąpią względy partyjne, jeżeli chodzi o sprawy religijne, przez które państwo doznaje największych, prawdziwych korzyści. Że zaś Akcja katolicka niczem nie jest, jak tylko akcją religijną, przeto niech nie opiera się na zabiegach partyjnych, lecz na zgodnej współpracy wszystkich katolików, dążących jednomyślnie do zachowania i pielęgnowania ducha i praktyki katolickiej w życiu prywatnym i publicznym. Niech więc katolicy — kierownicy i członkowie Akcji katolickiej, przypomną sobie szczęśliwe i mądre słowa poprzednika Naszego ś. p. Leona XIII (Epist. Enc. „Cum multa”), mianowicie, że „należy odrzucić przewrotne poglądy tych ludzi, którzy utożsamiają religję z jakąkolwiek partją polityczną i to tak dalece nawet, że zwolenników innych partyj nie uważają już prawie za katolików. To właśnie uczyniłoby z wzniosłej sprawy religijnej pole politycznych popisów partyjnych, rozbiłoby bratnią zgodę i torowałoby drogę mnóstwu z gubnych następstw...” Przedewszystkiem zaś niech duchowieństwo odłączy Akcję katolicką od spraw partyjno-politycznych. Powołane jest ono do troszczenia się o sprawy religijne całego ludu, nie wypada więc, aby było ono na usługach jakiegokolwiek partji. Należy dbać o to, aby godność jego posłannictwa nie ucierpiała wśród walk partyjnych i aby zwolennicy innych partyj nie oddalili się, wprowadzeni w błąd, od religji“.

Rozporządzenia Kurji Metropolitalnej.

Nr. 4928.

Dnia 26 września 1928 r.

KURJA METROPOLITALNA WARSZAWSKA.

Wielebnemu Duchowieństwu Archidiecezji Warszawskiej podaje do wiadomości i wykonania co następuje:

Obchód św. Wacława.

Kurja Metropolitalna otrzymała odezwę następującej treści:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Polityczny, Wydział Prasowy. Warszawa, dn. 29 sierpnia 1928 r. Nasz N. PVI/9456/28. W sprawie obchodu tysiąclecia św. Wacława w Pradze. Do Kurji Arcybiskupiej Warszawskiej w/m. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zawiadamia, że Komitet obchodu tysięcznej rocznicy śmierci św. Wacława w Pradze urządza na przyszły rok w ramach tych uroczystości Wystawę pamiątek po św. Wacławie, na której pragnąłby zgromadzić wszystkie dostępne pamiątki po tym Świętym, albo przynajmniej ich fotografie ze wszystkich krajów, gdzie pamiątki takie się znajdują. Oprócz fotografii kościołów, noszących imię św. Wacława, chodzi o fotografie, względnie oryginały obrazów, rzeźb, ołtarzy, dzwonów, książek, sprzętów, naczyń i t. p. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, pragnąc odpowiedzieć Poselstwu Czeskosłowackiemu w Warszawie, prosi o zakomunikowanie, czy na terytorjum Polski znajdują się pamiątki o powyżej wymienionym charakterze, świadczące o kulcie św. Wacława, ażeby mógł „Komitet obchodu męczeńskiej śmierci św. Wacława” na podstawie tego oznajmienia wszczać u odnośnych władz polskich niezbędne starania, celem uzyskania tych pamiątek dla urządzanej przez się Wystawy. Za Ministra (—) K. Libicki Naczelnik Wydziału Prasowego.

Komunikując o powyższem Kurja Metropolitalna wzywa Ww. Ks. Ks. Proboszczów i Rektorów o przysłanie do Kurji wiadomości i materiału w tej sprawie, jaki posiadać będą.

Mieszkania dla XX. Prefektów w Warszawie.

Kurja Metropolitalna zawiadamia, że na plebanji par. Matki Boskiej Loretańskiej przy kościele św. Florjana na Pradze jest pięć wolnych mieszkań dla Ks. Ks. Prefektów.

Radca Kurji, Kanonik Metropolitalny *Ks. J. Gautier.*

Notarjusz X. W. *Majewski.*

ZMIANY W SKŁADZIE OSOBISTYM DUCHOWIEŃSTWA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ.

MIANOWANI: *Ks. Franciszek Kowalski*, M. S. T., wik. par. Serca Jezusowego w Warszawie. *Ks. Stanisław Kowalski*, wik. par. św. Aleksandra, prob. par. Inowlódz. *Ks. Dr. Mieczysław Węglewicz*, zwolniony z prof. w Seminarjum Duchownem i mianowany wik. parafji Wszystkich Świętych w Warszawie. *Ks. Włodzimierz Wyrzykowski*, wik. par. św. Bonifacego, kapel. szpitala w Mieni. *Ks. Wacław Majewski*, M. S. T., notarjusz Kurji

Metropolitalnej, profesorem teologii moralnej w seminarjum metropolitalnem.

PRZENIESIENI: *Ks. Stanisław Pancer*, wik. par. M. B. Loretańskiej, na wik. par. św. Aleksandra w Warszawie. *Ks. Aleksander Stypulkowski*, wik. par. św. Jakóba, na wik. par. Radzymin. *Ks. Zygmunt Bielecki*, wik. par. Radzymin, na wik. par. św. Jakóba w Warszawie.

ODZNACZENI: *Ks. Dr. Stanisław Mystkowski*, sekretarz J. Em. Ks. Kardynała otrzymał godność honorowego szambelana Papieskiego. *Ks. Karol Bliziński*, prob. par. św. Michała w Warszawie, otrzymał prawo noszenia rokiety i mantoletu. *Ks. Henryk Osinowski*, dziekan i prob. w Goszczynie, otrzymał prawo noszenia rokiety i mantoletu. *Ks. Zefiryn Kutowski*, prob. par. Łęki, otrzymał prawo noszenia rokiety i mantoletu.

Rozporządzenia prawno - państwowe.

Program studiów teologicznych.

I. Zarządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 lutego 1928 r, w sprawie programu studiów i egzaminów na wydziałach teologii katolickiej w Uniwersytetach na stopień magistra teologii.

Zgodnie z art. 114 ustawy z dnia 13 lipca 1920 roku o Szkołach Akademickich (Dz. U. R. P. Nr, 72 poz. 494) zarządzam co następuje:

§ 1. Niższym stopniem naukowym, przewidzianym w art. 95 ustawy o Szkołach Akademickich, jest na wydziałach teologicznych stopień magistra teologii.

Stopień magistra teologii jest dowodem zakończenia studiów wyższych teologicznych, oraz warunkiem uzyskania wyższego stopnia naukowego z teologii (stopień doktora), przewidzianego w tymże artykule ustawy o Szkołach Akademickich.

§ 2. Uzyskanie przez studenta stopnia magistra teologii jest uwarunkowane:

a) zaliczeniem przesłuchanych w charakterze studenta 15 trymestrów wykładów teologii z zastosowaniem się do programu studiów, określonego w § 6 niniejszego rozporządzenia,

b) przyjęciem pracy magisterskiej i)

c) zdaniem z wynikiem pomyślnym przepisanych programem egzaminów.

§ 3. Student teologii, pragnący otrzymać stopień magistra na wydziale teologicznym, powinien uczęszczać na wspomniany wydział przynajmniej przez trzy ostatnie semestry i złożyć pracę magisterską.

Rada Wydziałowa może uznać studia teologiczne w uniwer-

sytetach zagranicznych, seminarjach biskupich lub w szkołach zakonnych w całości lub w części za równorzędne, o ile czynią zadość wymaganiom programu studiów na wydziale teologicznym Uniwersytetów państwowych polskich.

§ 4. Egzaminy, przewidziane w § 2 p. c) niniejszego rozporządzenia, student zdaje z każdego przedmiotu, wchodzącego w skład programu magisterjum teologicznego w toku studiów.

Jako dowód zdania egzaminów z pomyślnym wynikiem student otrzymuje odpowiednie świadectwo z egzaminu.

§ 5. Student może się zgłosić do Komisji Egzaminacyjnej w celu otrzymania tematu pracy magisterskiej po pierwszym roku studiów.

Temat pracy student wybiera z dziedziny któregośkolwiek przedmiotu, wykładanego na wydziale. Komisja Egzaminacyjna zatwierdza temat.

Praca magisterska powinna wykazać, że student zna metody naukowe i umie się nimi posługiwać, tudzież, że opanował dokładnie przedmiot swej pracy. Prace ocenia Komisja Egzaminacyjna na wniosek właściwego profesora.

Za pracę magisterską może być uznana przez Komisję Egzaminacyjną na wniosek właściwego profesora poważniejsza praca seminaryjna lub jakakolwiek inna praca studenta.

Komisja Egzaminacyjna może zarządzić przeprowadzenie ze studentem dyskusji na temat jego pracy magisterskiej.

Gdyby praca magisterska została odrzucona, może student przedstawić tę samą pracę poprawioną, lub inną, ponownie, ale nie wcześniej, niż po upływie trzech miesięcy. Po raz trzeci może student przedstawić pracę magisterską tylko na podstawie osobnej uchwały Rady Wydziałowej, na wniosek właściwego profesora.

§ 6. Egzaminy z zakresu teologii katolickiej na stopień magistra teologii są następujące.

1. Filozofia chrześcijańska i historia filozofii. 2. Nauki biblijne Starego Zakonu. 3. Nauki biblijne Nowego Zakonu. 4. Historia Kościoła Katolickiego. 5. Teologia fundamentalna (apologetyka). 6. Teologia dogmatyczna. 7. Teologia moralna ogólna i szczegółowa. 8. Prawo Kanoniczne. 9. Teologia pastoralna z liturgiką i homiletyką. 10. Pedagogika, katechetyka i metodyka.

Podczas studiów student jest obowiązany zdać następujące kolokwja.

a) język hebrajski, b) język grecki biblijny, c) patrologję, d) socjologję, e) historję sztuki kościelnej.

Student zobowiązany jest w czasie studiów odbyć co najmniej 6 trymestrów ćwiczeń w któremkolwiek seminarjum z uwzględnieniem obowiązujących proseminarijów.

§ 7. Każdy trymestr studiów studenta będzie mu zaliczony do magisterjum, jeżeli łączna liczba godzin wykładów i ćwiczeń przesłuchanych i odrębionych z zakresu wiedzy, odpowiadającego

§ 1 niniejszego rozporządzenia, będzie wynosiła conajmniej 19 godzin tygodniowo.

§ 8. Po zdaniu wszystkich przepisanych egzaminów, przyjęciu pracy magisterskiej i stwierdzeniu przez Komisję Egzaminacyjną dopełnienia innych warunków, wymaganych przez program, student otrzymuje dyplom magistra według wzoru ustalonego w § 12 niniejszego rozporządzenia, wymieniający wszystkie świadectwa egzaminowe z ocenami (celująco, dobrze, dostatecznie), temat i ocenę pracy magisterskiej.

Świadectwo egzaminowe Komisja egzaminacyjna zatrzymuje w aktach po wydaniu dyplomu.

§ 9. W razie niepomyślnego wyniku egzaminów, egzamin może być powtórzony w czasie, oznaczonym przez Komisję Egzaminacyjną.

W razie dwukrotnego niepomyślnego wyniku egzaminu, student może zdawać egzamin po raz trzeci tylko na zasadzie uchwały Rady Wydziałowej.

§ 10. Egzaminatorami są wszyscy honorowi, zwyczajni i nadzwyczajni profesorowie Wydziału. W wypadkach wyjątkowych Rada Wydziałowa może powołać na egzaminatora zastępcę profesora, docenta lub profesora innego Wydziału.

§ 11. Komisja Egzaminacyjna składa się z dziekana lub jego zastępcy, jako przewodniczącego, z profesora, wykładającego odnośny przedmiot, jako głównego egzaminatora i z asesora, którego wyznacza dziekan z pomiędzy profesorów Wydziału. Wynik egzaminu ocenia Komisja, na wniosek głównego egzaminatora wedle stopni: celujący, dobry, dostateczny i niedostateczny.

Uchwały Komisji Egzaminacyjnej zapadają większością głosów.

§ 12. Stopień magistra teologii nadaje kandydatowi w imieniu Rady Wydziałowej dziekan, przez wręczenie mu dyplomu o brzmieniu następującem:

Uniwersytet

Wydział

L

DYPLOM MAGISTRA TEOLOGJI

Ks. (imię i nazwisko), urodzony dnia . . . roku . . .
w (miejsce urodzenia — miejscowość, powiat, województwo) odbył
przepisane studia w Uniwersytecie
na Wydziale i zdał następujące egzaminy:

| | |
|-------------|----------------------|
| Z | z wynikiem |
| Z | z wynikiem |
| Z | z wynikiem |

oraz przedstawił z wynikiem pracę magisterską
na temat

Wobec tego Rada Wydziału Uniwersytetu
na wniosek Komisji Egzaminacyjnej nadaje
ks. stopień magistra teologii, jako dowód za-
kończenia studjów uniwersyteckich.

Miejscowość Data
M. P. Rektor Dziekan

§ 13. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i ma moc obowiązującą dla studentów, którzy z początkiem roku akademickiego 1927,28 rozpoczęli lub później rozpoczną studia na wydziałach teologicznych.

Studenti, którzy rozpoczęli studia wcześniej, mogą uzyskać stopień magistra teologii, o ile Rada Wydziałowa uzna ich studia i egzaminy za wystarczające i o ile przedstawia pracę naukową, czyniącą zadość wymaganiom określonym w § 5. niniejszego rozporządzenia.

Warszawa, dnia 8 lutego r, (Nr, IV. S. W. 373.28).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego

(—) Dr Dobrucki.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

O KAPITULE WARSZAWSKIEJ.

W najdawniejszych czasach historycznych Mazowsze stanowiło udzielne księstwo, dopiero po wygaśnięciu rodu książęcego zostało połączone z królestwem. Siedzibą książąt mazowieckich był zamek czerski, którego ruiny do dziś dnia istnieją. W obrębie zamku był kościół, raczej kaplica zamkowa, pod wezwaniem św. Piotra. Kaplica ta była kolegiatą, kapituła jej składała się z trzech kanonji, odpowiednio uposażonych, a kanonicy odprowadzali całą służbę Bożą ku wygodzie książąt i zamku.

Janusz Starszy, książę mazowiecki, dekretem wydanym w 1398 roku zdecydował przeniesienie kolegiaty z Czerska do Warszawy wraz z kanonikami, aparatami, naczyniami i całym majątkiem kościelnym, przez siebie sprawionym. Warszawa była już na owe czasy znacznym miejscem, a książęta posiadali tam swoją rezydencję. Na kolegiatę przeznaczył kościół parafjalny św. Jana w Warszawie; liczbę kanonji podniósł do 4 prałatur i 12 kanonij, jak opiewa wzmiankowany dekret (Ulatowski, Acta Collegiatae Varsoviensis). Widocznie trzech kanoników czerskich wyniósł do godności prałatów, dodając czwartego — proboszcza świętojańskiego, którym był jak widać z dekretu, Sędziwój. Książę odniósł się z prośbą do Stoli-

cy Apostolskiej o aprobatę swej fundacji. Papież Bonifacy IX fundację książęcą w d. 12 listopada 1399 r. zaaprobowal i wyznaczył Scibora, Kanclerza Katedry Plockiej do wypełnienia w imieniu Papieża dekretu.

Kościół św. Jana w Warszawie wystawiony przez księcia Konrada około 1250 roku z drzewa był filją parafji w Górze, wkrótce jednak w 1261 r. spłonął. Prawdopodobnie odbudowano drewniany i około r. 1300 erygowano parafję.

Książę Bolesław w 1330 r. wznosił kościół murowany, niewielki, przypuszczalnie w granicach dzisiejszego presbiterjum. Kościół ten w r. 1339 posłużył za miejsce odbycia sesji legatów Papieża Benedykta XII w sprawie zatargu między Kazimierzem W., królem Polskim a krzyżakami. Wspomniany wyżej książę Janusz w latach 1392—1398 kościół ten znacznie rozbudował, prawdopodobnie do dzisiejszych rozmiarów. (Wiktor Czajewski, Kościół Katedralny św. Jana, 1889).

Komisarz Papieski, Scibor, dekretem wydanym w dniu 24-go kwietnia 1402 r. Kolegją z Czerska przeniósł do Warszawy, erygował kolegją w kościele św. Jana, proboszcza świętojańskiego ustanowił w kolegji pralatem, dziekanem, jemu powierzył całą jurysdykcję nad kolegją. Przeznaczył beneficjum parafjalne w Tarczynie na uposażenie pralata prepozyta, a beneficjum w Warce na uposażenie pralata kustosza; archidiakon czerski pozostał i w kolegji warszawskiej przy swem uposażeniu. Prócz czterech pralatów ustanowił kanoników, nadał im almucje i inne insygnia kanonickie na wzór kościoła katedralnego w Poznaniu i zlecił, aby kapituła warszawska trzymała się statutów i zwyczajów katedry poznańskiej.

Biskup poznański, do którego diecezji należał archidiaconat czerski, a następnie warszawski, fundację książęcą i akt erekcyjny Scibora wyegzekwował w dn. 5 stycznia 1406 r. Każdemu z członków kapituły, świeżo na przedstawienie księcia nominowanych, wyznaczył godności, tytuły i części z uposażenia książęcego. Piszą niektórzy, że do 3 prebend dodano 7 nowych, inni piszą, że odrazu ustanowiono 12, to znów 14 prebend, chociaż w dekreście książęcym jest mowa o 16, jednak sądzę, że biskup ustanowił wówczas 4 prelatury: dziekana, archidiakona, prepozyta i kustosza i 10 kanonii; później powstało jeszcze 3 prelatury i 3 kanonie. Tenże bowiem biskup uważał, że Archidiakon stosunkowo do innych prebend miał za dużą dotację, część uposażenia mu odjął i z takowej utworzył nową Kanonię kollacji biskupów poznańskich, gdy wszystkie wyżej wymienione były kollacji książęcej. Później do dotacji tej kanonji za zgodą książąt Stanisława i Janusza dodano wieś Broniszewo, stanowiącą dotychczas dotację kościoła w Goszczynie i kanonię tak uposażoną podniesiono do godności pralata Scholastyka, gdzie indziej zwanego teologiem.

Coś w dziesięć lat po akcie biskupa Wojciecha utworzono je-

szcze dwie prebendy. Uposażenie jednej było oparte na cle i dochodach kancelarii Zakroczymskiej, następnie kanonja ta została podniesiona do godności prałata kanclerza. Drugiej prebendy kanoniczkiej dotacja została oparta na wsi Bystrzanowo i połowie wsi Ojrzanów.

Biskup poznański, Hieronim Wierzbowski w 1686 r. ustanowił nową godność prałacką „Primicerus“ dla swej rodziny, uposażenie tej prebendy było zupełnie oddzielone od uposażenia innych prebend, a po rozbiorze Polski, jako położone w Galicji przypadło dla kapituły warszawskiej.

Dnia 2 maja 1651 r. biskup poznański, Florjan Czartoryski, erygował prebendę kanoniczną opartą na dobrach Maliszewskich, patronem miał być zarządzający temi dobrami; przy podziale Polski w r. 1798 dobra zajęte zostały przez Skarb, dotacja i kanonja upadły.

Janusz, książę Mazowiecki, w d. 5 kwietnia 1416 r. dekretem wydanym w Czersku potwierdził wszystkie te fundacje, mieszkańców dóbr kapitulnych wyjął z pod jurysdykcji władz świeckich, a poddał pod jurysdykcję dziekana kapituły. Papież Marcin V w dn. 28 stycznia 1418 r. w Konstancji kapitułę warszawską wraz z jej dobrami przyjął pod protektorat św. Piotra. Andrzej de Palatio, archipresbyter Parmeński, szambelan papieski, nuncjusz na Polskę i Czechy, wszystkie nadania kolegiacie św. Jana w Warszawie powagą apostołską potwierdził, dekretem, danym w Starym Sączu dn. 26 maja 1444 r.

A zatem w kapitule warszawskiej było 7 prałatów: Decanus, Archidiaconus, Praepositus, Scholasticus, Custos, Cancelarius, Primicerius i dwunastu kanoników następujących prebend: fundi Solec, 4) doktorska fundi Dębna Wola, 5) fundi Wrona, 6) fundi Tarczany, 7) fundi Kąty, 8) doktorska fundi Maliszew, 9) fundi Duki i Bystrzanowo, 10) fundi Tarczyn, 11) fundi Janówek, 12) fundi Kossowo.

Kapituła posiadała w mieście ogrody, a przy kolegiacie domy wznoszone przez kanoników, stąd ulica nazwana Kanonja, domy były oznaczone numerami hipotecznymi 75-88, dom pod numerem 87 był rezydencją dziekana, a dom przy ul. Jezuickiej Nr. 72 był rezydencją sufraganów.

Król Zygmunt August dekretem wydanym w Łomży dnia 11 stycznia 1562 r. nadał kapitule prawo prezenty na kanonikat fundi Tarczany, każdorazowy kanonik miał być kaznodzieją, i dodał kapitule beneficjum na Nowem Mieście. Fundację tę zatwierdził biskup poznański Andrzej Czartoryski dnia 23 lutego 1562 r.

Anna, królowa Polska, żona Stefana Batorego odstąpiła prawo nadawania kanonikatu dóbr Zakroczymskich w 1593 r. biskupom poznańskim.

Dnia 7 stycznia 1758 r. na kapitule generalnej wszystkie prebendy za wyjątkiem prebendy dziekańskiej połączone i utworzono

wspólnotę, co biskup poznański Teodor Czartoryski 5-go kwietnia 1758 r. potwierdził, Papież Klemens XIII akceptował, a król Stanisław pod d. 9 stycznia 1766 r. na to się zgodził.

Kapituła z erekcji obowiązana była mieć pieczę duchowną nad parafją. W 1422 r. książę Janusz dał uposażenie na dwóch wikarjuszy. Kapituła i biskup poznański ufundowali po dwa wikarjaty, później każdy kanonik miał swego wikarjusza. W 1445 r. nastąpiła ugoda między kapitułnymi, na mocy której pieczę nad parafją oddano dziekanowi kapituły, którą spełniał przy pomocy wikarjuszków; ugodę tę biskup poznański Andrzej w 1457 r. potwierdził. Do dziekana należało instytuować wikarjuszy przedstawionych przez kanoników, dziekan posiadał władzę karania wikarjuszy za wszelkie niedokładności i zaniedbania w odprawianiu chóru lub nabożeństw; pozbawienie stanowiska należało do ordynarjusza.

Pralaci i kanonicy Mszę i officja odprawiali z kolei, najczęściej przez swych wikarjuszków. Następnie byli kanonicy „coadiutores“, którzy otrzymywali nominację, instytucję i instalację, jak kanonicy gremialni; koadjutor pod nieobecność rzeczywistego kanonika zajmował stale rzeczywistego i pełnił wszystkie officja rzeczywistego kanonika, nawet na sesjach z głosem decydującym i partycypował w dystrybucjach; w razie obecności rzeczywistego zasiadał w chórze po za gremjalnymi bez wszelkich praw i przywilejów; po śmierci rzeczywistego obejmował jego miejsce.

Z biegiem czasu powstali kanonicy zwani supranumerarii, gratiales, właściwie honorowi, którzy byli ustanawiani głównie na to, aby w zastępstwie gremjalnych asystowali biskupowi diecezjalnemu. Według prawa honorowi kanonicy korzystają z oznak jakich kapituła używa, wszelako z brzmienia przywilejów nie mogą korzystać z kap rzymskich, a wielkie jest pytanie, czy mogą używać dystynktorium wobec wyrażenia w dekreście nadawczym dystynktorium „canonice in gremio intrantibus“, albowiem kanonicy honorowi nie są „de gremio“. Dla pomocy w spowiadaniu i głoszeniu kazań byli wezwani i przypuszczeni OO. Jezuici za zgodą biskupa Jana Tarnowskiego w 1602 r.

W 1441 r. przy kolegjacie byli ustanowieni mansionarze kollacji książęcej, obowiązkiem ich było śpiewać officium o Matce Najświętszej. Król Zygmunt I w dniu 8 lipca 1533 r. odstąpił kollacje swoich prebend mansionarskich kapitule, a Zygmunt August w dn. 25 czerwca 1560 r. odstąpił kollacje reszty prebend kapitule.

W 1525 zostali ustanowieni Psalterzyści.

Całe to duchowieństwo było pod jurysdykcją dziekana kapituły. Jeden z wikarjuszy był wice-kustoszem, do niego należał zarząd nad zakrystją, aparatami, naczyniami i utrzymaniem wszystkiego w porządku i czystości.

Pralaci i kanonicy z fundacji obowiązani byli śpiewać codziennie Laudes, Sextę, Nonnę i Completę i uczestniczyć we wszel-

kich procesjach, resztę officium z fundacji obowiązani byli odśpiewywać wikariusze z chłopcami szkolnymi.

Z biegiem czasu kapitulni zastępowali się w śpiewaniu przepisanych godzin kanonicznych, tak, że obowiązek śpiewania kilku godzin w erekcji wskazanych ustał i od początku XVII w. na mocy już postanowień biskupów Poznańskich kapitulni byli obowiązani tylko do uczestniczenia w dni świąteczne na Mszy Konwencji, na procesjach i na Nieszporach. Kazania bywały po sumie, dopiero od 1823 r. bywają podczas sumy.

Chwała Boża w kolegiacie z fundacji książąt mazowieckich, następnie królów Polskich, rozbrzmiewała przez cały dzień, od wczesnego ranka, aż do późnego wieczora, jak to widać z wizyt biskupich, a przedewszystkiem z wizyty odbytej i opisanej szczegółowo przez biskupa Okęckiego. Z biegiem czasu fundusze się wyczerpały i nie wystarczyło na utrzymanie odpowiedniej liczby duchowieństwa, a przeto ustawały i nabożeństwa.

Kościół kolegiacki od erekcji nosił tytuł kolegiaty książęcej, Insignis, nawet nieraz Bazyliki (Acta Cap. VII, 13 str. 182), lecz na tę ostatnią nazwę żadnego dyplomu niema. Gdy w 1596 r. Warszawa stała się stolicą królestwa, kolegiata ta była zwana kolegiatą królewską, a królowie mieli ją w specjalnej swej pieczy. Zygmunt III w 1610 r. sprawił wspaniały Ołtarz wielki i chór mniejszy, a Jan III fundował stalle, bez artystycznego wykonania, wszystko do dziś dnia zachowane. Kościół kolegiaty miał inny wygląd, niż go posiada dzisiaj, było wiele kaplic, których dziś śladu niema, do obecnego stanu kościół został doprowadzony według planów inż. Idzikowskiego w latach 1836 — 1840.

(Wspomniany Czajewski, kościół katedralny).

Zakrytą obecną w stylu odrodzenia została wybudowana według planów art. Jakóba Fontany w 1763 — 1766, wymalowana przez Łukasza Smuglewicza.

Chociaż to była kolegiata i kapituła kolegiacka, ale z tego względu, że znajdowała się w stolicy, była uważana za wielce honorową i nawet biskupi miewali sobie za zaszczyt być, członkami kapituły. Jedenastu z kanoników zostało prymasami, a pięciu kardynałami: Bernard Maciejowski 1604, Michał Stefan Radziejowski i Jan Kazimierz Denhof 1686, Albin Dunajewski, kan. honor. kapituły 1890 i obecny Arcypasterz Aleksander Kakowski 1919.

Szlachta wstawiła w pacta conventa Michała Korybuta Wiśniowieckiego żądanie, aby w kapitule kolegiaty zasiadała sama szlachta. Uchwałą Sejmową w 1669 r. kapituła została zrównana z kapitułami katedralnymi, co Papież Klemens XI potwierdził. Odtąd członkiem kapituły mógł zostać jedynie szlachcic, który dowiódł szlachectwa z obydwóch stron swych rodziców za wyjątkiem czterech kanoników doktorskich; wykazywanie się szlachectwem dla zostania kanonikiem zniósł Fryderyk August, król Saski, książę warszawski, dekretem z dnia 28 sierpnia 1811 r.

Kapituła z erekcji miała prawo do używania almucji („kózki“), które w roku 1691 zarzuciła. W 1704 r. kapituła występuje do biskupa o zezwolenie na używanie rókiet dla jednostajności, gdyż wśród członków byli i biskupi i kanonicy innych kapituł już posiadający prawo rókiet, lecz żadnej odpowiedzi nie otrzymała. Biskup Tarło w r. 1711, przy odbywaniu wizyty kanonicznej kolegiaty, zarządził, aby kapituła w ciągu roku postarała się o przywilej używania kap rzymskich, z którymi związane było użycie rókiet, a w przeciwnym razie, aby wróciła do używania almucji.

O kapy rzymskie kapituła wystąpiła do Rzymu już w r. 1674, lecz sprawa szła, nadzwyczaj opornie. Na sesji generalnej w dniu 2 maja 1713 r. kapitułni zdecydowali, by opierając się na akcie erekcyjnym, który nakazuje zachować ubiory i zwyczaje katedry, na wzór kapituły katedralnej w Poznaniu przybrać się w rókiety, nie czekając na decyzję z Rzymu, jakoż na dzień św. Jana wszyscy się ubrali w rókiety, a od 26 czerwca postanowili, aby odtąd dla otrzymania dystrybucji wszyscy prałaci i kanonicy zasiadali w stallach przybrani w rókiety i aby w rókietach uczestniczyli na wszystkich nabożeństwach. Wreszcie w 1730 r. otrzymali dekret Klemensa XII nadający siedmiu prałatom, wyliczonym według ich godności, i 12 kanonikom gremjalnym warszawskiej kolegiaty przywilej używania rókiet i kap rzymskich nie tylko w kolegiacie i diecezji, ale i po za diecezją na wszystkich nabożeństwach wobec wszystkich dygnitarzy, kardynałów, nuncjuszy i legatów a latere.

Król August III w r. 1751 nadał członkom kapituły podówczas będącym i ich następcom kanonicznie wchodzącym do gremjum przywilej używania dystynktorjum na obszarze całego królestwa; w dekrete niema zaznaczenia jak ma być noszonym, noszono na wstędze czerwonej, następnie na łańcuchu; kapituła postanowiła zrobić dystynktorjum w formie dystynktorjum plockiej kapituły, która takież przywilej otrzymała od tegoż króla. W protokołach jest ingresowane podanie do St. Ap. o aprobatę i nadanie odpustu noszącym dystynktorjum na godzinę śmierci, podobnie jak to otrzymała kapituła plocka.

Z mocy dekretu króla Zygmunta z r. 1539 kapitule była zlecona administracja szpitala św. Ducha przy kościele św. Marcina i zarząd dóbr i funduszów szpitala.

Kapituła zajęła się sprawą fundacji przy kolegiacie Seminarjum, uchwalono w dniu 17 marca 1674 r. zwrócić się do Nuncjusza o poparcie sprawy w Rzymie; w r. 1682 zostało erygowane Seminarjum, które w 1685 r. powierzono Bartoszkom, czyli komunistom. W czasie starania się o własne Seminarjum w r. 1677, kapituła dobra Dawidy, przy kolegiacie, dane kapitule na rzecz młodzieży uczącej się, oddała Misjonarzom, z tem zastrzeżeniem dodanem przez ordynariusza, aby w Seminarjum swem stale wychowywali 6 alumnów dla obsługi kościoła kolegiackiego i dla pełnienia obowiązków kapłańskich w Archidjakonacie Warszawskim.

Kapituła zapoczątkowała sprawę założenia cmentarza po za miastem na Powązkach uchwałą z dn. 4 czerwca 1787 i przyczyniła się wielce do powstania tego cmentarza.

Już za Stanisława Augusta w r. 1792 wszystko było przygotowane, aby z Archidiaconatu warszawskiego otworzyć samodzielną diecezję, ale dopiero przy współudziale króla pruskiego Fryderyka Wilhelma, któremu z podziału przypadła Warszawa, Papież, Pius VI bullą „Ad universum agri“ z dnia 15 października 1798 r. utworzył diecezję warszawską. Wszystkie nadania i przywileje kapituły, składającej się podówczas z 6 prelatur i 11 kanonji, Papież zatwierdził, polecając ustanowić z grona swego kanonika teologa i kanonika penitencjarjusza. Papież Pius VII bullą „Militantis Ecclesiae“ z dnia 11 marca 1817 r. utworzył Archidiecezję Warszawską i tenże Papież Pius VII bullą „Ex imposito Nobis“, wydaną pod d. 30 czerwca 1828 roku za sprawą rządu zatwierdził skład kapituły, która odtąd miała się składać z 4 prelatur: Dziekana, Archidiacona, Scholastyka i Kustosza i 28 kanonji, stan ten faktycznie nastąpił od 11 listopada 1821 r. Mocą tej bulli zniesione zostały wszystkie kollegja niższego duchowieństwa przy katedrze jak Mansjonarze, Psalterzyści, a pozostawiono tylko 6 wikariuszów dla obsługi katedry i parafji.

Na mocy Ukazu z dnia 26 grudnia 1865 r. rząd rosyjski pozbawił kapitułę dotacji, na to miejsce wyznaczył pensję, która nie wystarczała na utrzymanie członka kapituły przy katedrze. Rząd polski również wydzielał uposażenie niewystarczające. Wobec czego godności w katedrze są raczej godnościami honorowymi, gdyż kapituła nie jest w stanie spełnić te wszystkie obowiązki i nabożeństwa dla których została erygowana.

Kapituła warszawska na mocy przywileju danego przez Leona XIII z dnia 18 maja 1895 r. ma prawo używania mucetu, a znów od Papieża Piusa X z dnia 16 lipca 1913 r. otrzymała prawo do ubrań i godności prałatów papieskich, prałaci zaś otrzymali od Papieża Benedykta XV na d. 2 stycznia 1920 r. godność Protonotarjuszy Apostolskich ad instar, t. j. infułatów.

Kapituła ma obowiązek asystowania Arcybiskupom w funkcjach kościelnych, a zarazem stanowi Senat Biskupa diecezjalnego i dla tego prócz godności i oznak honorowych bierze udział w zarządzie diecezji przez prawo kanoniczne wskazany.

Ks. F. Puchalski.

O STATUTACH KAPITUŁY WARSZAWSKIEJ.

Komisarz Stolicy Apostolskiej dla dokonania przeniesienia kolegiaty z Czerska do Warszawy i erygowania kolegiaty wraz z kapitułą przy kościele św. Jana, Scibor, kanclerz katedry Płockiej, w swym dekreście wykonawczym w 1402 r. zaleca nowo erygowanej kapituły stosować się do statutów i zwyczajów kościoła katedralnego w Poznaniu. Kapituła Kolegiaty Warszawskiej zachowała

pewne starożytne prawa i zwyczaje kolegiaty Czerskiej, jakoteż zwyczaje Mazowsza, któremi się rządziła. Statutów pisanych wiodocznie kapituła nie posiadała.

1. Dopiero Jan Lubrański, biskup Poznański, do którego diecezji należała Warszawa, dokonał kodyfikacji Statutów Kolegiaty Warszawskiej i takowe wydał 25 grudnia 1517 r. pod tytułem: Statuta Capituli seu constitutiones et ordinationes. Egzemplarz statutów tych pisany na pergaminie jest przechowywany w Archiwum Kapitulnym. Ulanowski statuty te wydrukował w tomie V Archiwum Komisji Prawniczej w r. 1896. Naukową ocenę tych statutów dał dr. Jan Fijałek w dziele: Statuty Kapituły Katedry Włocławskiej, Bibliografia Ustawodawstwa Kapitulnego w Polsce, Kraków 1916 r.

We wstępie biskup zaznacza, że kapituła rządziła się zwyczajami nie w jednym niezgodnym z prawem, przeto chcąc zaradzić potrzebie, po naradzie z członkami kapituły i ich zgodzie, zostały ułożone niniejsze statuty, które odtąd mają obowiązywać. Na czele jest umieszczony początek Ewangelji św. Jana, poczem następuje 89 statutów, każdy statut jest w formie dekretu biskupiego z odpowiednimi sankcjami. W statutach są podane formuły przysięgi kanonika kaznodziej, pralatów i kanoników. Do przysięgi członków kapitulnych około r. 1577 wstawiono o obowiązku ustąpienia z dóbr kanonickich przez członka kapituły, który zostaje biskupem. Na końcu egzemplarza umieszczona jest bulla Piusa IV z roku 1564 z formułą wyznania wiary, formuła przysięgi notariusza kapituły i spis rzeczy.

W statutach tych po raz pierwszy w Polsce umieszczono obowiązek zaprzysięgania przez członków kapituły posłuszeństwa Ordynariuszowi, zdaje się, że to pochodziło raczej z racji politycznej niż kościelnej, albowiem kolegiata znajdowała się na Mazowszu a biskup diecezjalny był w Wielkopolsce.

Biskup poznański, Goślicki, w r. 1603, wdraża kapitulnym, aby wszystkie statuty wspomniane jak najściślej wykonywali, a to pod zagrożeniem kar według uznania biskupa, wskazuje które z nich zostały zaniedbane, o czym mamy zapisane w Aktach kapitulnych, w roku 1603, VII, 8 str. 70, na sesji odbytej w poniedziałek po niedzieli Misericordiae odbytej z udziałem biskupa.

2. Antoni Onufry Okęcki, biskup poznański, po dokonaniu reformy Statutów Kościoła Katedralnego w Poznaniu, przystąpił do unormowania Statutów kolegiaty warszawskiej. Kapituła wybrała komisję do uporządkowania sprawy statutów. Komisja przejrzała statuty dawne, porównała je ze statutami nowo wydanymi dla katedry poznańskiej, jako też ze statutami innych kapituł i na tej podstawie ułożyła nowe. Nowe statuty były przejrane i unormowane przez członków kapituły, następnie przez biskupa najpierw z delegatami kapituły, następnie ze wszystkimi członkami kapituły, aż wreszcie przy zakończeniu wizytacji kolegiaty w dniu 10 maja 1787

roku zostały podpisane przez biskupa i przez prezesa kapituły, a tem samem i przez kapitułę przyjęte.

Statuty te są umieszczone pod koniec tomu kanonicznej wizytacji kościoła kolegjalnego, dokonanej przez wspomnianego biskupa Okęckiego; prócz tego są odpisane w osobnym egzemplarzu, który jest przechowywany w kapitule i do dziś stanowi podręcznik przy rozmaitych czynnościach kapitulnych.

Statuty te po wstępie i formule przysięgi składanej przez kapitulnych zawierają 72 tytuły bez numeracji.

Dnia 5 lipca 1790 r. za zgodą biskupa zreformowano statut o administrowaniu dobrami kapitulnemi. Statuty te obejmują cały zakres działalności kapituły, ułożone w formie Ustawy, dotychczas zdaje się naukowo nikt się niemi nie zajmował.

Gdy została utworzona diecezja warszawska, wypadło niektóre punkty statutów zmienić. Statutów dawnych nie zmieniono, tylko dorobiono dodatek pod tytułem: *Ordinatio temporaria Capituli Cathedralis Varsoviensis*, przyjęty przez kapitułę na sesji generalnej, odbytej w lipcu 1800 r., a przez biskupa warszawskiego Józefa Mieszkowskiego, w dn. 10 listopada tegoż roku zatwierdzona.

3. W kapitule nastąpiła wielka zmiana po r. 1818, a wreszcie po r. 1865. Na skutek zmiany stosunków i uposażeń kapituły, wiele statutów odruchowo stały się nierealnemi. Myślano o napisaniu nowych. Po wielu debatach, wreszcie statuty ułożono, które na sesji generalnej, odbytej w dniu 27 i 29 czerwca 1893 r. przez kapitułę, zostały przyjęte, a następnie przez Arcybiskupa Popiela w dn. 22 czerwca 1895 r. aprobowane. Statuty te stanowią pewien rodzaj skrótu Okęckiego.

4. Obecny Arcybiskup przy wizytacji kanonicznej katedry i kapituły w r. 1914 zażądał rewizji statutów. Zmieniły się konjunktury polityczne, Polska się odrodziła; nastąpiło wydanie kodeksu prawa kanonicznego, co miało wpływ niemały na układ statutów. Kapituła za zgodą Arcybiskupa poleciła jednemu z członków kapituły ułożyć Statuty według wzoru podanego przez samego Arcybiskupa z przystosowaniem do nowego prawa. Statuty w r. 1919 zostały ułożone, przez kapitułę na kilku posiedzeniach rozważane, uzupełnione i przyjęte i przed wyznaczonym terminem Arcybiskupowi do zatwierdzenia przedstawione. Arcybiskup zwlekał z zatwierdzeniem statutów, następnie polecił innemu członkowi kapituły od siebie statuty napisać. Te statuty zostały przedstawione kapitule do przejrzania, a wreszcie w dn. 29 kwietnia 1928 r. przez Arcybiskupa podpisane i kapitule doręczone.

Ks. F. P.

Masoni działają.

Znane nam jest nie od dzisiaj stanowisko Związku zawodowego nauczycielstwa szkół średnich i niższych względem Kościoła katolickiego, religji i duchowieństwa.

Odlam ten składa się przeważnie z elementów bezwyznaniowych o wyraźnym zabarwieniu radykalnym, przyczem pozostaje w stałym kontakcie z obozem t. z. „wolnomyślicieli“, stanowiącym na zewnątrz ekspozyturę, bądź narzędzie międzynarodowej maso-nerji.

Dla tego wystąpienie nauczycieli: St. Świdwińskiego i T. Wojcińskiego do Ministerstwa W. R. i O. P. o wprowadzenie w całym kraju „jednolitej szkoły bezreligijnej, świeckiej“, nie bardzo nas zadziwiło. Wszak „Wielki Wschód“ w sprawie **laicyzacji** orzekł:

— „C'est la laicité de l'Esprit, qu'il faut faire triompher à travers la masse“¹⁾.

W innym miejscu czytamy:

— „Przez oswobodzenie się od dogmatów i nadprzyrodzoności, rozpocznie się panowanie wiedzy i rozumu“. Stąd wniosek:

— „Nauka powinna być przede wszystkim wolna od wszelkiego klerykalizmu i dogmatyzmu“. Jest to więc nic innego, jak powtórzenie dawnego okrzyku Gambetty: „Le cléricalisme-voilà l'ennemi“.

Myśl „**laicyzacji**“ nie jest nowa. Datuje się bowiem od czasów Juliusza Ferry'ego i znalazła we Francji kontynuatorów głównie w osobach: M. Vivianiego, M. Aularda i F. Buissona. Viviani w wykładach pedagogicznych, które miał w r. 1899 w Sorbonie, wychwalał **szkołę bez Boga** i domagał się, aby jak najprędzej wprowadzono szkoły świeckie.

M. Aulard w swej nienawiści do religji poszedł jeszcze dalej, gdyż z całym cynizmem oświadczył: *Nous voulons détruire la religion*. F. Buisson chciał zastąpić religję objawioną nową **religią świecką**, którą nazwał: „La Foi laïque“. Według niego miała to być religja „idealu moralnego bez dogmatów, bez cudów, bez kapłanów“. Żądał więc, by nauczyciel mógł być w szkole apostołem wiedzy i wolnej myśli. Dosłownie: — „apôtre de la science et de la libre pensée“.

Widzimy tedy, że pp. Świdwiński i Wojciński, występując w imieniu związku zawodowego nauczycielstwa szkół średnich z żądaniem jednolitej szkoły świeckiej, mieli już pod tym względem poprzedników we Francji.

Wszelako ci sławetni nauczyciele z pod znaku trójkąta „udają, że nie wiedzą, lub nie chcą wiedzieć o jednej, niezbitnej żadnemi argumentami prawdzie, iż **społeczeństwo, wychowane bez religji byłoby stadem drapieżnych zwierząt**.

Ufamy, że społeczeństwo nasze pozna się **na grubo szytej robocie** „braci masonów“ i odrzuci z oburzeniem myśl o walce z Kościołem katolickim i religją, rozumiejąc dobrze, że rozpoczęta wojna

¹⁾ Schmidt: „Semaine de Défense laïque“. 1923.

²⁾ „Cette religion laïque de l'ideal moral, sans dogmes, sans miracles, sans prêtres“.

domowa, religijna, godziłaby przedewszystkiem w podstawy naszego bytu państwowego. Albowiem jak słusznie powiedział jeden z myślicieli chrześcijańskich: „państwo jest okrętem, a jego kotwicą — religja. Ktokolwiek ją odrzuca, ten naraża okręt na rozbitcie“.

Zamach na szkołę o charakterze chrześcijańskim, to zamach na cywilizację, „Cywilizacja bowiem, jak potwierdził nasz genjusz narodowy“ w księgach pielgrzymstwa narodowego — prawdziwie godna człowieka — musi być chrześcijańską“.

Oświadczamy tedy, że z powierzonego nam od Boga posterunku nie zejdziemy i, wierząc w pomoc Boską oraz zdrowy instynkt narodu polskiego, do „laicyzacji“, jak tego pragną jawni lub zakapturzeni masoni, **nie dopuścimy!** Nie przestaniemy więc ostrzegać społeczeństwa przed ukartowanym na szkołę naszą zamachem ze strony zaprzędanego międzynarodowej mafji masońskiej nauczycielstwa bezwyznaniowego, gdyż tego wymaga od nas obowiązek kapłański i obywatelski. Tak nam dopomóż, Bóg!...

Ks. Stanisław Wesolowski.

Rycerze Chrystusowej Polski.

Dzień 18 listopada b. r. będzie dniem wielkiego „Święta Młodzieży“, organizowanego przez Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Obchód ten skupi pod hasłem: „My rycerze Chrystusowej Polski“ dziesiątki tysięcy młodzieży męskiej, by ułatwić jej uświadomienie sobie własnej potęgi organizacyjnej — a zarazem zasilić ducha nową energią do pracy, przypomnieć hasła i ideały dla których młodzież ta skupiła się dokoła sztandaru Krzyża i Orla.

Myśl przewodnia obchodu wyraża się w hasle rzuconem przez centralę ogólnopolską S. M. P., Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu, a brzmi ono, jak wspomniano wyżej: „My rycerze Chrystusowej Polski“. Temat ten zalecałoby się gruntownie przerobić bądź to w formie kazań, bądź wieczornic, akademij, uroczystych zebrań i t. p.

Szereg podręczników jest do dyspozycji prelegentów, a opracowane one zostały staraniem Zjednoczenia. Nabywać je można w diecezjalnym Związku Młodzieży Polskiej lub Sp. Akc. „Ostoja“ Księgarnia i Drukarnia. Poznań, Poczta 15. P. K. O. 202.768.

Przedewszystkiem polecieć trzeba gazety: „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży“ i „Przyjaciel Młodzieży“ które w nr-ach 9, 10 i 11 b. r. przyniosą dużo artykułów i wykładów na temat rycerstwa Chrystusowego. „Nowa Biblioteka Kaznodziejska“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 22 poda w nr-ach 10 lub 11-tym dwa kazania okolicznościowe, a także „Przewodnik Społeczny“ Poznań, Podgórna 12 b, zawierać będzie odpowiednie artykuły i wykłady.

Wydawnictwo książkowe z działu kazań i przemówień na „Święto Młodzieży“ są następujące:

Kazania i przemówienia:

- X. Henryk Weryński: Młodzi na bój! (Triduum-nowość) . . . 1,10
 X. A. Rogoż: W górę serca, wyd. II 1,80
 X. A. Rogoż: Nauki rekolekcyjne, wyd. II 2,20
 X. Stanisław Grzęda: Co w górę jest milujcie! 5,—
 F. Gilewski: Wielka idea — wielki cel 1,80

Punkt ciężkości każdego obchodu spoczywa jednak prze-
 ważnie na akademiji czy wieczornicy. Aby ułatwić zorganizowanie
 tychże, nawet i na prowincji, gdzie zwykle trudno o pomoce oświa-
 towe, wydało Zjednoczenie szereg tomików t. zw. Biblioteki Wie-
 czornicowej, przynoszącej gotowy program i materiały (wykład,
 deklamacje solowe, uscenizowane, chórowe, śpiewy, żywe obrazy,
 fragmenty sceniczne) na urządzenie obchodu.

Biblioteka Wieczornicowa:

- Zbigniew Topór: Święto Młodzieży wyd. II 0,90
 Eremus: Św. Stanisław Kostka 1,20
 Razem młodzi! 1,50
 Ludwik Wrzesiński: Poświęcenie sztandaru 1,—

Zjednoczenie wydało także kilka stosownych sztuk teatral-
 nych. Oto tytuły:

Teatr dla młodzieży męskiej:

- Zbigniew Topór: Dwaj bracia, wyd. III 1,80
 Zbigniew Topór: Posądżony 2,20
 W. Alp: Do większych ja rzeczy urodzony, wyd. II 1,20
 C. Wolniewiczówna: Lipa św. Stanisława 1,20

Żadna uroczystość nie obejdzie się bez chóru. Zbiór
 pieśni wydanych przez Zjednoczenie przedstawia się bardzo
 poważnie i dodaje doskonale usługi przy każdej okazji. Wybitna
 współpraca prof. Feliksa Nowowiejskiego stawia te pieśni na wy-
 sokim poziomie artystycznym. Z okazji „Święta Młodzieży” polecić
 można następujące wydawnictwa w tym dziale:

Pieśni:

- Feliks Nowowiejski: Choraży niebieski, wyd. II. 2 gł. p. 30 gr.
 part. 2,50
 Feliks Nowowiejski: O przyczyn się! wyd. II. 2 gł. po 30 gr
 part. 2,50
 Feliks Nowowiejski: Hej do apelu! wyd. II. 2 gł. po 20 gr. part. 1.-
 Feliks Nowowiejski: Króluj nam Chryste! 2 gł. po 30 gr. part. 2,50
 na chór mieszany gł. po 30 gr. part. 3,40
 Feliks Nowowiejski: Hymn katolicki 2 gł. po 30 gr. part. 2,50
 na chór mieszany, gł. po 30 gr. part. 2,50
 Feliks Nowowiejski: My chcemy Boga, na 1 lub 3 gł. po 30 gr.
 part. 2,50 na 6 gł. miesz. po 30 30 g. part. 3.—
 W. Alp: O Stanisławie, patronie! wyd. II. opracował F. Nowowiej-
 ski 2 gł. po 20 gr. part. 1.—
 X. Fr. Walczyński: Msza polska na 2 gł. part. 1,50

dą także akademje, wieczornice, uroczyste zebrania, celem wzajemnego uświadomienia sobie doniosłości tego faktu, jakim jest powstanie Polski i przypomnienia obowiązku, jakie społeczeństwo spełnić powinno, celem utrwalenia rozkwitu państwa.

Hołd dla tych, co krew przelali przez okres niewoli i w czasie wielkiej wojny europejskiej będzie też integralną częścią obchodu 10-lecia zmartwychwstania.

Celem ułatwienia wzorowego przeprowadzenia uroczystości, wydało Zjednoczenie Młodzieży Polskiej szereg podręczników, które nabyć można w diecezjalnym Związku Młodzieży Polskiej lub w Sp. Akc. „Ostoja” — Księgarnia i Drukarnia, Poznań, Poczta wa 15 — P. K. O. 202.768.

Jerzy Suszyński: „Zawsze wierni” (nowość!) Biblioteka Wieczornicowa nr. 29 — cena 3,50 zł. Książka ta zawiera program i materiały ku uczczeniu bohaterskich „Orląt”, broniących Lwowa w listopadzie 1918 r. Obszerny wykład informuje o przebiegu walk i niedoli mieszkańców, — a piękne śpiewy, deklamacje solowe i chórowe, żywe obrazy i krótkie fragmenty sceniczne cdtwarzają przed oczyma widzów, przeżycia młodziutkich bohaterów ojczyzny.

Marja Czeska-Mączyńska: „Nieznanemu Żołnierzowi” — Biblioteka Wieczornicowa nr. 9 — cena zł. 1,60. Jak w poprzedniej książce zebrano tu materiały na uroczystą wieczornicę ku czci nieznanego poległego obrońcy ojczyzny. Utwory, skreślone ręką znanej literatki, przyczynią się do podniesienia kultu drogich zmarłych i przypomą wiekopomne ich zasługi dla kraju.

Z innych wieczornic polecić możemy następujące:

| | |
|--|------|
| Ludwik Wrzesiński: „Poświęcenie sztandaru” | 1.— |
| Marja Ojerzyńska: „Powstanie listopadowe“ | 3.— |
| „Królowa Korony Polskiej” | 1,50 |
| Walerja-Szalay Groele: „Bolesław Chrobry” | 0,90 |
| ” ” ” „Morze polskie” | 1,60 |

Podręczniki te zawierają wiele urozmaiceń patriotycznych, których wystawienie będzie aktualne i przy tej okazji.

Poza temi wieczornicami ukazały się i sztuki teatralne odpowiadnie do powyższego obchodu. Wymieniamy tu tylko same tytuły, trudno bowiem omawiać szerzej treść każdej z nich. Wszystkie mają za tło walkę o wolność Polski, względnie jej zmartwychwstanie lub pracę społeczną dla rozkwitu jej potęgi.

Teatr dla młodzieży żeńskiej:

| | |
|--|----------|
| Felicja Żurowska: „Głos ziemi” | 0,90 zł. |
| ” ” ” „Perły Najświętszej Panienki” | 0,90 „ |
| Zofja Ozdowska: „Dla Ciebie, Polsko!” | 1,20 „ |
| Czesława Wolniewiczówna: „W opiece Marji” | 0,75 „ |
| Walerja Szalay-Groele: „Dziewczęce marzenia” | 0,80 „ |
| ” ” ” „Zmartwychwstali!” | 0,60 „ |

Teatr dla młodzieży męskiej:

objęte porządkiem zebrań referaty, uzupełnione dyskusją wyczerpującą, a mianowicie:

Ks. Aleks. Michalik, Werbista omówił: — „Dane misyjne wszechświatowe w liczbach“, ks. redakt. Drapiewski, Werbista: — „Polacy na Misjach“. Z czego okazało się, że wśród pogan pracuje obecnie 54 księży, 71 braci — ogółem 125 polskich misjonarzy, na emigracji zaś — 150 księży, 153 braci, prócz tego ogółem w obu kategoriach 155 sióstr misjonek. W konkluzji jakby obu wymienionych odczytów referent - redaktor — „Naszego Misjonarza“ słusznie żądał: 1-o poparcia czynnego przez świeckie związki misyjne w naszych diecezjach modlitwą i ofiarą pracy polskich misjonarzy, 2-o wysyłania przez Polskę na tereny pogańskie więcej niż dotąd misjonarzy.

Trzeci z kolei referat: „Głos Dzieciństwa Jezusowego“ wygłosił Dyr. Krajowy Dzieła Św. Dzieciństwa, ks. Hugo Król. Przewodnią ideą prelegenta — to troska o dusze pogańskich dzieci opuszczonych, która jednakże przenikać winna wszystkich katolickich duchownych jak ogół świecki oraz pobudzać do współczynu nad zaprawianiem i wdrażaniem do pracy misyjnej działalność, od najmłodszych lat poczynając i prowadząc poprzez wiek jej szkolny.

Referat czwarty p. t. „Głos stowarzyszenia św. Piotra Apostoła“, opracowany przez nieobecnego ks. prał. Jeża, odczytał w zastępstwie ks. prał. Kulig z Krakowa. W konkluzji prelegent postawił wniosek, iżby oddał każde seminarjum duchowne w Polsce utrzymywało z dobrowolnych składek alumnów, choć jednego seminarzystę - tubylca w kraju, w którym Stolica Apostolska usiłuje obecnie zaprowadzić rodzimą hierarchję kościelną. Ku temu dopomóc może puszka, umieszczona w miejscu widocznym, gdzie klerycy mieliby uproszczony sposób przez swoje składki groszowe cel wspomniany łatwo osiągnąć.

Referat piąty p. t. — „Głos Agencji znaczków pocztowych“ również w zastępstwie nieobecnego prelegenta, Kierownika Centrali Krajowej ks. kan. Dobieckiego (Lwów, ul. Ujejskiego 8), odczytał ks. prał. Szurek. Prelegent zapoznaje obecnych z korzystnym wynikiem akcji za rok ubiegły, co mu pozwoliło, osiągnięte tą drogą zł. 500 zdeponować w Oddziale Lwowskim P. K. O. Zachęcał w końcu do wzmożenia propagandy na rzecz zbierania zużytych znaczków i przesyłania ich Centrali Krajowej.

Referat szósty i ostatni zainaugurował drugi dzień Zjazdu. Prelegentem był Superjor OO. Pallotynów ks. Turowski, kierownik Związków Akademickich Kół Misyjnych, wygłaszając interesujący odczyt na temat: — „Sprawa Związków Seminaryjnych Kół Misyjnych“. Z materiału przez Prelegenta zebranego okazało się, iż misyjne poczynania kleryków samorzutnie, zdaniem O. Turowskiego, „za sprawą Ducha Przenajświętszego“ podjęte, jako koła odrębne, istnieją dopiero w 14 Seminarjach Polski z Warszawą na czele. Dążenie ich dotychczasowe zmierzało w kierunku uświadamiania

członków zrzeszonych z postępowaniem ruchu misyjnego w Kościele przez częste odczyty i lekturę odpowiednią oraz w granicach możliwości, przez wspieranie misyj osobistą ofiarą.

Początek obrad Zjazdu dobiegał wyczerpania. Żywe zainteresowanie wśród uczestników wywołało sprawozdanie roczne Zw. M. Kl. oraz budżet za rok ubiegły 1927. Ze sprawozdania okazało się, że we wszystkich diecezjach są już zamianowani ks. ks. Dyrektorzy misyjni, a nawet w Diec. Krakowskiej zaczęła funkcjonować Misyjna Rada Diecezjalna.

Budżet za rok 1927 wykazał wpływów do kasy Związkowej w Płocku z poszczególnych diecezji kraju 18.020 zł. 62 gr. Co świadczy chlubnie o gorliwości i o przejęciu się sprawą misyjną członków Diecezjalnych Związków Mis. Kleru. Stosownie zaś do uchwały, zapadłej w d. 28 września r. z. na przedostatnim Zjeździe, poprzedzającym inaugurację Kongresu Misyjnego w Poznaniu, sumę wymienioną wpływów rozdzielono według -pozycji następujących:

| | | |
|-----|---|-----------|
| 1. | dla O. Piotrowskiego w Charbinie | 3.000.00 |
| 2. | na druk broszur i ulotek misyjnych | 2.000.00 |
| 3. | dla Polskiej Japonji | 2.500.00 |
| 4. | dla Chin Polskich | 1.480.62 |
| 5. | dla Polskiej Rodezji | 1.000.00 |
| 6. | dla OO. Pallotynów na przygotowanie misjonarzy | 1.500.00 |
| 7. | dla OO. Oblatów | 500.00 |
| 8. | na Instytut Misyjny w Lublinie | 2.000.00 |
| 9. | na wyjazd dla Akademików na Kongres do Fryburga | 2.000.00 |
| 10. | na urządzenie Zjazdu | 1.500.00 |
| 11. | druki | 40.00 |
| | Razem | 18.020.62 |

Na rok zaś następny dla zapomóg misyjnych preliminowano również 18.000 zł., spodziewając się wpływów o ile większych, aniżeli w omawianym roku budżetowym 1927.

Dla ścisłości sprawozdawczej nadto dodać trzeba, iż w pierwszym dniu obrad 26-go czerwca gwoli urozmaicenia uczestnikom Zjazdu intensywnej ich pracy odbyły się o godz. 20-ej w t. zw. sali po Bernardyńskiej: koncert, przemówienie misjonarza z Kantonu, salezjanina O. Teodora Wieczorka i dramacik misyjny, a w dniu następnym 27-go czerwca, po zamknięciu Zjazdu nastąpiło zwiedzenie katedry, skarbcza, muzeum, archiwum i biblioteki diecezjalnej.

Choć IV Zjazd Zw. M. Kl. wyczerpał całkowicie swój program w drugim dniu obrad już przed godz. 11 z rana, to jednak jego uczestnicy kontynuowali swą pracę przystępując niezwłocznie do debatów nad Działem Rozkrzewiania Wiary zgodnie z porządkiem dziennym, przedstawionym przez obecnego Prezesa Krajowego tegoż Działu ks. Kazimierza Bajewicza. A więc odbyło się kolejno:

zagajenie, obiór przewodniczącego i sekretarza, sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej w Rzymie, błogosławieństwo i list Ojca św., przeczytanie i wyjaśnienie Ustaw, organ Dzieła, stosunek do miesięcznika „Misje Katolickie, przesyłka składek, budżet, wreszcie zamknięcie zebrania. Z natury rzeczy wszystkie wymienione powyżej punkty omówił jako referent, ks. Bajerowicz.

Pod koniec swego referatu zakomunikował uczestnikom Zjazdu, iż w Poznaniu została utworzona Naczelna Rada Krajowa, z osób miejscowych złożona, w składzie następującym: prezes ks. Bajerowicz, sekretarz generalny ks. Fr. Lewandowski, skarbnik generalny ks. Dr. I. Kozłowski, ks. redaktor „Pobudki Misyjnej“, wreszcie radni: Superjor O. Turowski, ks. Noryśkiewicz, p. red. Stein i jedna z pań, dotąd jeszcze nie obrana.

Po referacie ks. Bajerowicza zabrał głos ostateczny przewodniczący Zjazdu, J. Eks. ks. Bp. Owczarek. Dziękując za gościnę J. Eks. ks. B-powi Nowowiejskiemu, głównemu organizatorowi Zjazdu ks. prał. Pęskiemu oraz rektorowi seminarjum ks. prałatowi Umińskiemu, zachętą uczestników do wzmożenia wśród swoich zbożnej i świętej sprawy misyjnej zamknął dwudniowe obrady IV Zjazdu Walnego ks. ks. Dyrektorów Diecezjalnych.

Zebrani ks. ks. Dyrektorzy w dniu 27 czerwca r. b. opuścili Płock w najpodnioślejszym nastroju i zarazem w tem mocnem przeświadczeniu, że sprawa i akcja misyjna w Polsce nabiera rozmachu, siły i sprężystości wykonawczej, nie ustępując w ich namiętności przodującym w niej innym narodom katolickim.

Z podobnych również względów po zeszlorocznym Misyjnym Kongresie Międzynarodowym w Poznaniu inicjatywa katolickiej akcji społecznej podjęła myśl zorganizować pod koniec września r. b. w związku z t. zw. „niedzielą misyjną“ pierwszy archidiecezjalny Zjazd Misyjny w Stolicy. W dniu 16 lutego r. b., jak w swoim czasie w Kronice Misyjnej opublikowaliśmy, (Wiad. Arch. nr. 2 str. 120) utworzył się nawet Komitet przyszłego zjazdu w osobach: przewodniczącego ks. kan. Trepkowskiego, ks. prof. Pawelskiego T. J., superjora O. Turowskiego, dyr. K.A.P. ks. Gawliński i ks. D-ra Cieślara. Ks. Dyr. Archidiecezjalny Związków Misyjnych opracował w najdrobniejszych szczegółach już i program oraz szkic konstrukcyjny Zjazdu dwudniowego. Niestety rzeczywistość niezależna od Komitetu — brak źródeł sfinansowania zjazdu udaremniły zbożne jego zamiary. Projekt w roku bieżącym Komitet po odbyciu sesyj w dniach 18, 21 i 30 kwietnia r. b. uznał za niewykonalny i zdecydował urzeczywistnienie zjazdu odłożyć do roku przyszłego. Natomiast tenże Komitet w składzie przez kooptację powiększony i zamieniony na Stałą Misyjną Radę Archidiecezjalną niebawem przystąpi do zorganizowania „Dnia Misyjnego“ w Warszawie w ostatnią niedzielę września r. b. zgodnie z zarządzeniem Kurji Metropolitalnej z dnia 22 lipca 1927 r. za Nr. 3912 (Wiad.

Arch. Nr. 8 — 9 str. 243), która obchód dnia misyjnego w tymże terminie zaleciła Duchowieństwu całej Archidiecezji Warszawskiej.

Oby więc plon usiłowań i zabiegów naszych misyjnych przerosł wszelkie oczekiwania! Co nastąpi, gdy mierzyć poczniemy gorliwość naszą kapłańską na podniebne nasze zamiary, pomni na słowa J. Em. ks. Kardynała van Rossum'a, prefekta św. Kongr. Propagandy: — „sprawa misyjna stać się nareszcie powinna częścią integralną katolickiego duszpasterstwa“!

Ks. Alfons Trepkowski.

K R O N I K A.

Z Seminarjum metropolitalnego. Dnia 10 września o g. 4 p. p. odbyła się w Seminarjum duchownem doroczna sesja, na której obecny był J. Em. Ks. Kardynał. Dnię następnego, po zakończeniu rekolekcji kleryckich, J. Em. Arcypasterz odprawił w kaplicy seminarjskiej Mszę Św. z racji rozpoczęcia roku szkolnego. Po Mszy Św. wygłosił do alumnów przemówienie o potrzebie powołania, świętości i nauki, które zdobić winny kandydata do święceń kapłańskich. Następnie ks. prof. Osiński w auli teologicznej wygłosił odczyt o ustroju Kościoła w pierwotnej Polsce. Przed opuszczeniem gmachu Seminarjum Ks. Kardynał zwiedził bibliotekę w towarzystwie ks. prałata Kobrzyńskiego.

Wręczenie bulli. Dnia 11-go września, o godz. 6 po poł. w pałacu arcybiskupim wobec licznie zgromadzonego duchowieństwa świeckiego i zakonnego J. Em. Kardynał Kakowski dokonał uroczystego aktu wręczenia bulli nominacyjnej na Biskupa-Sufragana Warszawskiego J. E. ks. Antoniemu Szlagowskiemu.

Przedstawiając Dostojnego Nominata duchowieństwu Archidiecezji Warszawskiej, Ks. Kardynał Kakowski w dłuższej przemowie podniósł wybitne zalety umysłu i serca J. E. ks. Szlagowskiego oraz jego zasługi na polu wychowania młodzieży duchownej i w dziedzinie piśmiennictwa i kaznodziejstwa kościelnego.

W rządach archidiecezji J. Em. powierza J. E. ks. Szlagowskiemu kierownicze stanowisko w Sądzie duchownym, urząd radcy aktualnego w Kurji oraz naczelną pieczę nad pracami Ligi Katolickiej w Archidiecezji Warszawskiej.

J. E. ks. Szlagowski w gorących słowach dziękował J. Em. Ks. Kardynałowi za powołanie go na tak zaszczytne stanowisko i zwracając się do zgromadzonych kapłanów prosił ich o pomoc w doniosłych pracach i obowiązkach, które powierza mu Arcypasterz, Kardynał Kakowski.

Dnia 12 września, o g. 8 m. 35 J. Em. Ks. Kardynał wyjechał do Gniezna, aby tam odprawić wspólnie z XX. Biskupami rekolekcje i wziąć udział w obradach Episkopatu Polskiego. Po odprawieniu rekolekcji, J. Em. Ks. Kardynał pojechał samochodem wraz z ks. Biskupem Fulmanem do Potulic, aby w imieniu Episkopatu Polskiego podziękować p. hr. Potulickiej za zapis, jaki uczyniła na rzecz Uniwersytetu Lubelskiego. Dnia 20 września o g. 9 w. J. Em. Arcypasterz wrócił do Warszawy.

#

Dnia 23 września, o g. 9 m. 30 J. Em. Arcypasterz odprawił w katedrze Mszę Św. z racji zakończenia „Tygodnia Dziecka”. Dnia 25 września, o g. 9 rano odprawił Mszę Św. w kościele św. Anny w kaplicy bł. Ładystawa z Gielniowa. Dnia 29 września, o g. 11 r. J. Em. Arcypasterz celebrował sumę w bazylice Serca Jezusowego na Pradze.

#

Dnia 26 września J. Em. Arcypasterz zaszczylił swoją obecnością doroczne zebranie katechetek. Po wysłuchaniu przemówienia powitalnego i sprawozdania z działalności Koła Katechetek, J. Em. Ks. Kardynał wygłosił przemówienie do pań katechetek, w którym zachęcał słuchaczki, by gorliwie i sumiennie spełniały swoje obowiązki i brały udział w akcji katolickiej.

Kongres Eucharystyczny w Częstochowie. W pierwszym dniu Kongresu dn. 7. IX, przybyło na Jasną Górę z górą pół miliona pielgrzymów.

Na Kongres Eucharystyczny przybyli do Częstochowy: Jego Em. ks. Kardynał Prymas Hlond, Ich Eksc. Ks. Ks.: Metropolita Sapieha, Arcybiskup Ropp, Biskupi: Okoniewski, Przeździecki, Tymieniecki, Lisiecki i Nuncjusz Papieski J. E. Ks. Arcybiskup Maggi.

J. E. Biskup Kubina z okazji Kongresu Eucharystycznego otrzymał następującej treści listy od Ich Em. Ks. Kardynałów: Sekretarza Stanu, Gasparri'ego i Dr. A. Kakowskiego:

List Ks. Kardynała Gasparri'ego. Ekscelencjo, Najprzewielebniejszy Pasterzu!

Najwyższy Pasterz dowiedział się z radością z pisma przez Ciebie niedawno nadesłanego, że powziąłeś zamiar urządzić Kongres Eucharystyczny w Twojej sławnej stolicy, w tym samym czasie, kiedy podobny kongres z całego świata odbędzie się uroczyście w Australji. Postanowienie zaiste bardzo chwalebne: z doświadczenia bowiem wiadomo, że tego rodzaju Eucharystyczne Kongresy przynoszą wielką korzyść wiernym Chrystusowym. Przez nie bowiem miłość do Najśw. Sakramentu zazwyczaj zwiększa się, a wierni czują się zachęcani i pobudzeni do nabycia cnót, które Pan Jezus, ukryty pod tajemniczymi zasłonami, do naśladowania

przedstawia i podaje. Z jaką starannością i gorliwością przygotowujesz Kongres Eucharystyczny, wynika z tego, co piszesz, że przez owe dni z sąsiednich diecezji tak Biskupi, jak wierni bardzo licznie przybędą.

Wobec tego Najwyższy Pasterz żywi nadzieję, że obecność tylu Biskupów i znana gorliwość uczestników, uczynią Kongres bardzo uroczystym i owocnym. Aby się to spełniło, Jego Świątobliwość udziela Tobie, oraz innym Biskupom i wszystkim, którzy wezmą udział w Kongresie, błogosławieństwa Apostolskiego, jako zadatek niebieskich darów i dowód swej ojcowskiej życzliwości.

Zawiadamiam Cię o tem, łącząc zapewnienie najgłębszego mego dla Ciebie poważania Mości Pasterskiej Twej najoddańszy

(—) Piotr Kardynał Gasparri.

List Ks. Kardynała Kakowskiego. Wasza Ekscelencjo!

Z prawdziwym żalem donoszę W. Ekscelencji, że mimo najszerszych chęci, nie mogę przybyć osobiście na Jasną Górę, by wziąć udział w otwarciu i podniosłych uroczystościach Kongresu Eucharystycznego. Nie pozwala mi na to obecny stan mego zdrowia. Duszą natomiast i sercem łączyć się będę z temi wzniosłemi uczuciami radości i wesela niebiańskiego, oraz czci i hołdu, jakie przepelniać będą umysły i serca Biskupów i kapłanów, oraz wielotysięcznych zastępów ludu polskiego w czasie triumfalnego pochodu Chrystusa Pana, Utajonego w Najświętszym Sakramencie, na murach Jasnej Góry i po ulicach Częstochowy.

Wszelkie uroczystości religijne, które odbywają się na Jasnej Górze, żywy oddźwięk znajdują wśród najszerszych sfer katolickich naszego kraju, a zwłaszcza wśród duchowieństwa. Trudno się temu dziwić. Wszak Jasna Góra, to jedna z najpotężniejszych twierdz mocy i teźzny duchowej naszego narodu. Z wyroków Opatrzności Bożej spełniała ona wielką i świętą misję w ciągu długich stuleci istnienia Polski przedrozbiorowej, zwłaszcza w najcięższych chwilach klęsk i burz wojennych. Jasna Góra w czasie ciemnej nocy niewoli i rozbiorów, oraz w okresie gwałtownych wysiłków protestantyzmu i schyzmy wschodniej święciła narodowi naszemu, jak jasna gwiazda przewodnią i jutrznia, zwiastująca niedaleki brzask i wschód słońca wolności.

U stóp cudownego obrazu Paniienki Jasnogórskiej, miljonowe tłumy uciśnionego ludu polskiego czerpały duchową moc ożywcza, oraz zdobywały zapal i hart woli do obrony swoich najświętszych ideałów religijnych i narodowych.

W Polsce zmarłychwstałej Stolica Jasnogórska Królowej Korony Polskiej jest nadal sercem i duszą ludu naszego i pełni swą szczytną misję religijno i moralnego odrodzenia polskiego społeczeństwa.

Na Jasnej Górze Episkopat Polski odrodzonej zbiera się na wspólne narady i konferencje, by obmyślać u stóp swej Królowej

doniosłą sprawę rozwoju życia religijnego i kościelnego na ziemiach polskich, oraz sprawę obrony ducha narodu przed zalewem mętnych i trujących fal sekciarstwa, radykalizmu, rozwiązości i niewiary.

W ostatnich czasach Częstochowa jeszcze więcej zyskała na powadze i wpływie w kraju, gdy z woli Stolicy Apostolskiej została stolicą nowej diecezji, której pierwszym godnym pasterzem i niez mordowanym organizatorem jesteś Ty, Dostojny Księżę Biskupie.

Pod Twemi rządami Częstochowa, świątynia ducha narodu naszego i ognisko jego najszczytniejszych i rzetelnych uczuć, religijnych, obecnie staje się jednocześnie szkołą Akcji Katolickiej, kuźnicą silnych charakterów, skąd promieniować mają wskazania, jak gorące uczucie i zapał naród nasz ma przekształcać w zdecydowane i mężne katolickie czyny.

Urządzenie Kongresu Eucharystycznego w Częstochowie, to znamienity wyraz szlachetnych pragnień i aspiracji Waszej Ekscelencji, by w Polsce katolickiej Jezus Chrystus był rzeczywistym władcą i panem wszystkich dziedzin naszego życia społecznego i publicznego.

Niech Matka Boska Częstochowska błogosławi wszystkim uczestnikom Kongresu Eucharystycznego w Częstochowie i uprosi obfite łaski dla diecezji częstochowskiej i dla jej Pasterza.

(—) A. Kardynał Kakowski.

Uroczystości kongresowe rozpoczęły się uroczystą procesją do Szczytu Jasnej Góry, gdzie dokonano ekspozycji Najświętszego Sakramentu i uczczono Eucharystję odmówieniem przez J. E. Ks. Biskupa Kubinę i zebrany lud specjalnych aktów i modlitw.

Z kazalnicy, połączonej z megafonami, rozległy się wymowne słowa Gospodarza Kongresu, Ks. Biskupa Kubiny, witającego wszystkich tych, co na Kongres przybyli, oraz J. Em. Ks. Kardynała Prymasa, który następnie podkreślił znaczenie kultu Eucharystji w życiu ludzkości, a szczególnie naszego narodu i gorąco powitał przybyłe, olbrzymie rzesze wiernych. Wreszcie O. Dominik T. J. wypowiedział podniosłe kazanie na temat: Chrystus Eucharystyczny Król świata.

Noc całą trwała adoracja Przenajświętszego Sakramentu. Tłumy ludu cisnęły się do konfesjonalów, szukając ukojenia w Sakramencie Pokuty. Od północy rozpoczęły się ciche Msze św., odprawiane przez księży, którzy zjechali się z diecezji częstochowskiej i innych.

Dnia 8. IX, o godz. 6 rano, w bazylice jasnogórskiej, przepełnionej po brzegi, poczęto śpiewać Godzinki, a równocześnie odprawioną została Msza św., po której ks. dziekan T. Jankowski wygłosił kazanie n. t.: „Chrystus Eucharystyczny — Król miłości“. W pięknych słowach wskazał kaznodzieja na to niewyczerpane źródło

dło prawdziwej miłości, która sprawiła, iż dla zbawienia rodzaju ludzkiego Chrystus ofiarował się na krzyżu.

Dla wojska i organizacji wojskowych odprawiona została Msza św. o godz. 8 m. 30 rano. Wysłuchały jej liczne oddziały wojska i organizacji wojskowych z ich dowódcami, oraz przedstawicielami wyższych władz wojskowych na czele. Podniosłe kazanie wygłosił O. Alfons z zakonu Paulinów, mówiąc o Chrystusie Panu i żołnierzu, który dał światu najwznioślejszy przykład męstwa i posłuszeństwa.

W godzinę potem zapelnila się bazylika młodzieżą szkolną, żeńską i męską, która wraz z gronem nauczycielskiem wysłuchała nabożeństwa. Do młodzieży przemówił ks. Sobański na temat: „Chrystus Eucharystyczny a młodzież“. Kaznodzieja wzywał młodzież, aby z ufnością śpieszyła pod opiekuńcze skrzydła Zbawiciela, który udzielił jej sił do zbożnej pracy i wytrwania na drodze, wiodącej do szczęśliwości wiecznej.

Sumę pontyfikalną o godz. 11-ej odprawił J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond, w asyście dostojników Kościoła i liczego kleru.

W czasie Sumy wygłosił J. E. Biskup Lisiecki kazanie na temat: „Matka Boska a Eucharystja św.“ W głębokiem skupieniu wysłuchali obecni przemówienia czcigodnego kaznodziei, który w prostych a tak głęboko przekonujących słowach mówił o Utajonym w Sakramencie Ołtarza Bogu i Jego Matce Najświętszej.

Rozgłośniki, zainstalowane w bazylice, niosły słowa kaznodziei do uszu setek tysięcy pielgrzymów, zgromadzonych wokół Jasnogórskiej świątyni i biorących, choć z oddali, serdeczny udział w tem solennem nabożeństwie.

Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w nocy z soboty na niedzielę, zgromadziła w świątyni Pańskiej jeszcze liczniejsze rzesze wiernych, aniżeli nocy poprzedniej, gdyż w ciągu soboty kolejną, wozami i piechotą nadszły do Częstochowy liczne pielgrzymki, które nie zdołały przybyć w dzień pierwszy Kongresu.

Od północy odprawiali kapłani ciche Msze św., wierni przystępowali do Stołu Pańskiego, a o godz. 6-ej rano wygłosił O. Pius z zakonu OO. Paulinów kazanie na temat: „Chrystus Eucharystyczny — Król umarłych“. Po Mszy św., odprawionej o godz. 8-ej rano, ruszyła z Jasnej Góry procesja Eucharystyczna do katedry.

Punktem kulminacyjnym podniosłych uroczystości kongresowych była procesja z Najśw. Sakramentem z Jasnej Góry do kościoła katedralnego.

O godz. 9-ej rano ks. Biskup Okoniewski kończy Mszę św. przed ołtarzem na „Szczycie“. Kler świecki i zakonny ustawia się w szeregi na wałach. Bracia zakonna przybywa licznie, by oddać cześć publiczną wraz z ludem Boskiemu Królowi. OO. Paulini, Misjonarze, Jezuici, Dominikanie, Bracia Szkolni, Pallotyni, Bracia

Kresowi; Zgromadzenia Żeńskie: SS. Zmartwychwstanki, Magdalenki, Służebnicki, Józefinki i wiele innych. Kapłanów świeckich staje w szeregach pochodu Eucharystycznego niemal cztery setki. Naczelnym ceremoniarzem i doradcą pochodu, ks. prałat Sędzimir, energicznym głosem wydaje ostatnie rozkazy.

O godz. 9-ej m. 20, na „Szczycie“ ukazują się miła postać ks. Prymasa Hlonda, bierze w swe dłonie Monstrancję i po odegraniu fanfary przez komendanta straży ogniowej, J. Szerednickiego, pochód rusza wzdłuż wałów klasztornych. Potężny śpiew: „U drzwi Twoich“ rozbrzmiewa na wałach i na placu poniżej wałów. Delegacje i związki religijne wraz z siedmioma setkami sztandarów kroczą na czele procesji eucharystycznej, za nimi zakony i kler świecki, trzech księży Biskupi w złocistych mitrach: ks. Biskup Kubina, ks. Biskup Przeździecki i ks. Biskup Lisiecki. Dostojnemu celebransowi towarzyszą: p. wojewoda kielecki Korsak i starosta częstochowski Kühn. Za Monstrancją wpłynęły olbrzymie tłumy ludu z pieśnią na ustach.

W tym iście królewskim pochodzie Ukryty pod postacią Najświętszej Hostji Chrystus wniesiony został uroczyście, przy biciu dzwonów i śpiewie, do katedry św. Rodziny, gdzie bezpośrednio potem J. E. ks. Metropolita Sapięha wyszedł do Ołtarza odprowadzić pontyfikalną Sumę.

W prezbiterjum, po prawej stronie ołtarza zajął miejsce na tronie ks. Nuncjusz Marmaggi wraz ze swym sekretarzem, Mgr. Collin. Obok celebransa zasiedli na wzniesieniu księży Biskupi: Przeździecki i Lisiecki, z drugiej zaś strony prezbiterjum ks. Biskup Kubina i ks. Biskup Tymieniecki.

W czasie podniosłego nabożeństwa, pienia religijne wykonał chór katedralny. J. E. ks. Biskup Okoniewski wygłosił kazanie na temat: „Chrystus Eucharystyczny, Kapłan i Kościół“.

O godz. 3 po poł. wyruszył z katedry pod Szczyt na Jasną Górę pochód katolickich robotników, liczący około 15 tysięcy osób, do których przemawiał J. E. ks. Dr. Teodor Kubina, Biskup częstochowski na temat: „Chrystus - Robotnik“.

Zebrani przed bazyliką na ogromnym placu, wśród niebywałego entuzjazmu, uchwalili rezolucję, poczem wysłano telegram holdowniczy, podpisany przez J. Em. ks. Kardynała Hlonda i J. E. ks. Dr. Kubinę, Biskupa częstochowskiego, do odbywającego się w Sydney Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego.

Uroczystości kongresowe zakończono hymnem „Te Deum laudamus“ i pieśnią „Boże, coś Polskę“.

Zjazd ks. ks. Biskupów w Gnieźnie. Ks. ks. Biskupi Polski w liczbie 37 odbyli w Gnieźnie w dniach od 13 do 19 września Zjazd, poprzedzony rekolekcjami, którym przewodniczył O. Bernard Łubieński ze zgromadzenia OO. Redemptorystów.

Tak wspólne modlitwy, jak następnie kilkodniowe narady

wskazują na niezwykle ważność spraw, będących przedmiotem tych narad.

Episkopat stwierdził naprzód, iż w społeczeństwie katolickiem polskiem odczucie potrzeby religijności istnieje, że ono jest dość wielkie. Dowodem tego są kościoły, pełne modlących się wiernych i manifestacje religijne, w których biorą udział niezliczone rzesze.

Jednak Episkopat jest świadom tego, że wzmiankowane objawy nie są zapewnieniem, iż społeczeństwo polskie jest dostatecznie zabezpieczone przed naporem bezbożności i przed walką o chrześcijański charakter społeczeństwa. Kościół przeżywa poważne chwile. Objawy wzmoczonych ataków na Kościół i na religijność polskiego społeczeństwa, podjętych i przeprowadzonych obecnie ze szczególniejszą zaciętością przez jawnych i ukrytych wrogów Kościoła katolickiego, wskazują na to, że postanowiono zaatakować Kościół z różnych stron naraz, mianowicie na polu prawodawstwa, w dziedzinie nauczania religji i religijnego wychowania młodzieży, przez bałamucenie społeczeństwa naukami sekciarskimi i przez rozluźnienie przywiązania katolików do Kościoła.

Zjazd Gnieźnieński rozpatrywał powyższe kwestje i ustalił metody, nadające się do obrony religji w ogólności, a w szczególności religijności obecnego i przyszłych pokoleń w Polsce.

Poza tem ujawnione już niedwuznacznie niebezpieczeństwo demoralizowania narodu polskiego przez masonerję międzynarodową, wciskającą się we wszystkie dziedziny życia publicznego, wzbudziło czujność Episkopatu i spowodowało go do odpowiednich postanowień.

W czasie konferencji przybył do Gniezna także ks. Nuncjusz Marnaggi, ażeby skorzystać z obecności niemal wszystkich księży Biskupów dla zapoznania się z nimi, oraz dla podkreślenia zupełnej jednomyślności Episkopatu Polski ze Stolicą Apostolską.

Z Kutna. Stowarzyszenia społeczne i kulturalne, zrzeszone w Ligę Katolicką w parafji Kutnowskiej kategorycznie protestują przeciw rezolucjom, przyjętym przez Sejm i Senat w sprawie cofnięcia okólnika p. Ministra Bartla o nauce szkolnej religji katolickiej i uczestnictwa nauczycieli w praktykach religijnych.

Zważywszy, że Konstytucja Polski w art. 120 mówi: „W każdym zakładzie naukowym, którego program obejmuje kształcenie młodzieży poniżej lat 18-tu, utrzymywanych w całości lub części przez Państwo lub ciała samorządowe, jest nauka religji dla wszystkich uczniów obowiązkową. Kierownictwo i nadzór nauki religji w szkołach należy do właściwego związku religijnego, z zastrzeżeniem naczelnego prawa nadzoru dla państwowych władz szkolnych”.

Wspomniany okólnik jest tylko przepisem wykonawczym Konstytucji.

Spółceństwo katolickie w Polsce w powyższej rezolucji Sej-

mu i Senatu widzi pogwałcenie Konstytucji, zamach na religijne podstawy młodego pokolenia, któremu wszelkimi środkami się przeciwstawi.

Zebranie protestacyjne w Żbikowie. W dniu 2 września r. b. po sumie, przy kościele w Żbikowie, odbyło się zebranie parafjalne w ilości zgórą 650 osób, na którym, po przemówieniu ks. Prałata Czechowskiego, D-ra Czesława Zbyszyńskiego i p. Julji Mikułowej, uchwalono wysłać do Rządu protest w sprawie uchwały Sejmu i Senatu co do praktyk religijnych w szkołach.

Protest brzmi:

„Zebrani w dniu 2 września 1928 r. katolicy Parafji Niepokalanego Poczęcia N. Marii Panny w Żbikowie, zważywszy treść rozporządzenia M. W. R. i O. P. z dnia 9 grudnia 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej i praktykach religijnych, wykonywanych przez młodzież, jednogłośnie protestujemy przeciwko uchwale Sejmu i Senatu, wzywając Wysoki Rząd do zniesienia powyższej uchwały. Wyrażamy jednocześnie nieufność wszystkim tym posłom, którzy, idąc na pasku wrogów Kościoła katolickiego i naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ośmielili się uchwalić to, co może wnieść w organizm społeczeństwa nierząd i zepsucie.

Demagamy się, by rozporządzenie M. W. R. i Ośw. P. z dnia 9 grudnia 1926 r. zostało w całości utrzymane i wykonywane.

Następują podpisy: Koła Ligi Katolickiej, Stowarzyszenie mężów katolickich, Stowarzyszenie kobiet katolickich, Stowarzyszenie młodzieży męskiej, Stowarzyszenie młodzieży żeńskiej. Kolejowy Związek narodowy, Stowarzyszenie Robot. Chrześcijańskich, Bracia i Siostry III Zakonu, Koła różańcowe, Kółko rolnicze.

Rozwój Ligi Katolickiej. O dalszym postępie prac organizacyjnych Ligi Katolickiej komunikują nam z dekanatu Mińsko-Mazowieckiego.

Po gruntownem przygotowaniu parafji Stanisławów przez miejscowego proboszcza ks. Kanonika Ziemińskiego, nastąpiła uroczystość inauguracyjna powstania z organizacyj parafjalnych Ligi parafjalnej.

Podczas nabożeństwa podniosłe kazanie, poświęcone idei apostołstwa świeckich, wygłosił O. Jan Pawelski z Warszawy, zaś na zebraniach organizacyjnych do mężczyzn przemawiał inż. Piechocki oraz do kobiet p. A. Byszewska jako delegaci Komitetu Głównego Akcji Katolickiej przybyli z Warszawy.

Po szczegółowem przedstawieniu potrzeby udziału w Akcji Katolickiej wszystkich katolików, prelegenci rozwinęli znaczenie i program Ligi Katolickiej oraz stowarzyszeń parafjalnych.

Wśród głębokiego skupienia i zrozumienia szczególnej ważności zadań, zebrani wysłuchali referatów, wygłoszonych na cmen-

tarzu przykościelnym i przystąpili do zapisów, które odbierała kancelarja parafjalna.

Troska wieloletniego duszpasterza o rozwój głębszego życia parafjan, zapewniła już organizacjom odpowiednią salę na zebrania i uruchomienie biblioteki parafjalnej. Zbożnemu dziełu organizacji i konsolidacji katolików w Stanisławowie życzymy: Szczęść Boże.

Kurs duszpasterski w Krakowie odbędzie się w dniach od 5-go do 9-go listopada. Program kursu obejmuje cały szereg referatów z dziedziny organizacji parafji i moralności chrześcijańskiej jako problemu duszpasterskiego.

Kurs odbędzie się w sali Towarzystwa Strzeleckiego ul. Lubicz 16. (Dojazd tramwajem Nr. 5).

Zgłoszenia na Kurs należy zgłaszać pisemnie do 15.X. b. r. pod adresem: Sekretarjat Związku Kapłanów „Unitas”, Kraków, Wolska 6. — Opłata kursowa wynosi 20 zł., które należy przesłać pod adresem powyżej wskazanym lub blankietem P. K. O. Nr. 405.561 „Związek kapłanów diec. krak.—Zarząd Główny” z dopiskiem „Kurs”.

Każdy uczestnik po nadesłaniu zgłoszenia otrzyma Kartę uczestnictwa w kursie i Program Kursu.

Kto z uczestników reflektuje na mieszkanie, zechce jego zapotrzebowanie zgłosić pisemnie do 15.X. b. r. pod wyżej podanym adresem.

Starania oniżkę kolejową dla wszystkich uczestników Kursu będą poczynione.

*
*
*

Ś. p. ks. Stanisław Zembrzusi. Zmarły ś. p. ks. Stanisław Zembrzusi urodził się 5 kwietnia 1869 r. we wsi Szymonach, pow. Nowo-Mińskiego, z ojca Wiktora i Walerji z Zbrożków. Wychowanie otrzymał pod okiem swych rodziców. Kształcił się w gimnazjum filologicznem w Siedlcach. Idąc za głosem powołania, wstąpił w r. 1888 do seminarjum metropolitalnego w Warszawie, które ukończył w r. 1892 i otrzymał święcenia kapłańskie. Jako kapłan pracował na stanowisku wikariusza w Wiskitkach, a potem w Kaluszyńcu. W r. 1894 został mianowany kapelanem przy kościele klaszternym SS. Bernardynek w Łowiczu. Choroba serca i płuc zmusza go jednak do przerwania pracy duszpasterskiej i odbywania dłuższej kuracji w Zakopanem, Szczawnicy i w Herbersdorfie na Śląsku. Mając zagrożone płuca ś. p. Ks. Z. osiadł w r. 1901 w miejscu kuracyjnem, w Otwocku, jako nadetatowy wikariusz parafji Karczew. Pomimo słabego zdrowia zajął się tu z wielką gorliwością pracą duszpasterską przy kaplicy w Otwocku. W r. 1909 został mianowany proboszczem par. Jakubów. W r. zaś 1910 prob. w Nowem Mieście, gdzie przebył aż do roku 1927-go, w którym

zamieszkał w domu XX. Emerytów, gdzie dnia 26 sierpnia 1928 r. oddał Bogu ducha. Życie ś. p. ks. Z. pełne było cierpień. Choroba serca i płuc zaczęła go trapić już w pierwszych latach kapłaństwa. Z tej choroby nie mógł się wyleczyć przez całe życie. Ona nareszcie wprowadziła go do grobu. W tem swoim cierpieniu życiowym znajdował zmarły pociechę i ostoję w wierze św., u stóp Ukrzyżowanego Chrystusa. Pomimo słabego zdrowia pracował od świtu w konfesjonale, głosił słowa żywota z ambony, śpieszył do chorych i zmarłych, nawiedzał parafjan, by ściślejszy węzeł zadzierzgnąć z owieczkami, oddawał się pracy społecznej, obchodziła go szkoła, prasa katolicka, ubodzy, opuszczeni. Pomimo wciąż dręczącej go choroby, nie upadał na duchu, nie poddawał się pesymizmowi. Owszem, interesował się życiem współczesnym i wszystkim, co dotyczyło życia parafji, Kościoła św. i Polski.

Za jego pracę, trudy, znoje i cierpienia, jakie znosił w tem życiu, niech Bóg Najwyższy przyjmie go do chwały swojej!

BIBLIOGRAFJA.

Ks. Dr. ST. MYSTKOWSKI: *Idea prawa naturalnego w starożytności i u scholastyków — studjum prawno-etyczne.* Warszawa 1928. str. 182.

Jest to cierpliwa praca nad ogromnym materiałem, zaczerpniętym ze źródeł drukowanych i nawet z kilkunastu rękopisów. Autor wykazał się wielką znajomością traktowanego przez siebie studjum. Dlatego też daje wyczerpujący obraz poglądów na istotę zagadnienia: czy istnieje powszechnie obowiązujące—niezmienne prawo moralne. Czy istnieje moralność absolutna, któraby mogła służyć za sprawdzian dla różnych kompleksów zasad i przepisów moralnych, uznawanych przez różne narody i czasy, czy też nie istnieje moralność powszechnie i bezwzględnie obowiązująca, a prawa moralne poszczególnych narodów są tylko produktem rozwoju historycznego. Pytanie to, które do niedawna wśród narodów chrześcijańskich byłoby prawie niezrozumiałe—stało się dziś jednym z najważniejszych zagadnień etycznych. Od czasów, gdy Fryderyk Nietzsche w swych błyskotliwych i zwodniczych aforyzmach ogłosił jako postulat najbliższej przyszłości przewartościenie obowiązujących dotąd wartości moralnych, wiara w bezwzględną wartość tradycyjnych sądów i nakazów moralnych została poważnie zachwiana w umysłach szerokich sfer współczesnych pokoleń. Zdaje się, iż nikogo obecnie już nie trzeba przekonywać, jak sceptycyzm ten jest szkodliwy, że rezultatem jego jest tworzenie zastępów ludzi niernormalnych, niepełnych i niepożytecznych, gdyż niezdolnych do orjentowania się wśród skomplikowanych zagadnień życiowych, do polegania na sobie i zachowania moralnej

równowagi. Jego rezultatem jest również zwiększenie się liczby nieszczęśliwych, nieprzystosowanych, a nawet wykolejonych, których cierpienia tem trudniej uleczyć, że źródło ich leży nie poza nimi, a w nich samych. Dlatego dzieło Ks. D-ra Mystkowskiego ukazało się bardzo na czasie. Właśnie praktyczne znaczenie niniejszej książki zaleca ją uwadze czytelników.

Tom dzieli się na pięć rozdziałów. Pierwszy — zajmuje się ideą prawa naturalnego w pogańskiej starożytności; drugi — ma za przedmiot ideę prawa naturalnego w chrześcijańskiej starożytności; trzeci, czwarty i piąty — przedstawia tę ideę u scholastyków, a zwłaszcza w dziełach św. Tomasza z Akwinu. Obfitość nagromadzonego materiału świadczy o wielkiej sumienności i pracowitości autora, za którą fachowi teologowie wdzięczni mu być powinni. Dzieło to ma dużą wartość naukową. Powiedział w niej autor wiele nowych rzeczy. Argumentacja niezmiernie ścisła i solidna: wydobyto z ukrycia mnóstwo materiału tak faktycznego jak i historycznego. To wszystko sprawia, że rzeczona praca jest cennym nabytkiem dla literatury teologicznej. Książka — dzięki swej jasności i przejrzystości planu przyniesie też niewątpliwie wielki pożytek każdemu, kto chce gruntownie zaznajomić się z arcyważnym problemem, który w niej jest traktowany, a nie posiada czasu na specjalne studia teologiczne.

Oby doszła do jak najszerszych kół wśród naszej inteligencji katolickiej.

Ks. M. Wasilewski, Mag. T.

Ks. Kazimierz Bajerowicz, prezes Krajowy P. D. R. W. na Polskę, zebrał i wydał: „*Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary na całym świecie*”. Poznań. 1928. Nakładem Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Poznań — Ostrów Tumski 1.

Dzięki sprężystej zabiegliwości nowozamianowanego, przez Stolicę Św. na Polskę Krajowego Prezesa Pap. Dz. Rozkrz. Wiary, świeżo opuściła prasę broszura p. t. „Pobudka Misyjna”. Jest to starannie opracowane przez Autora „Vade mecum” informacyjno-instruktorskie Dzieła Rozkrzewiania Wiary, nieodzowne w rękę każdego organizatora, sympatyka aspirującego, bądź członka każdego z kół czyli „Dziesiątków”, jako najmniejszej jednostki organizacyjnej onego Dzieła Papieskiego.

Broszurę kończy odezwa gorąca do wiernych, by nie ociągali się dłużej, lecz przystąpili niezwłocznie do tworzenia kółek czyli dziesiątków P. Dz. Rokrz. W. w celu ratowania dusz bliźnich z pośród pogaństwa i akatolików, ku rozszerzaniu Królestwa Bożego na ziemi. Biblioteczki misyjne zarówno jak i propaganda akcji misyjnej u nas w broszurze ks. K. Bajerowicza znajdują owocną pomoc.

Goettsberger, Dr. Johan, Professor an der Univevrsität München. *Einleitung in das Alte Testament*. Herder, Freiburg im Breisgau 1928. 16 M., w opr. 18 M.

Wstęp niniejszy do Ksiąg Starego Testamentu stoi na wysokości dzisiejszego stanu nauk biblijnych, jak również wymagań krytycznych. Autor wykazuje tu wielką gruntowność i dokładność, a przede wszystkim wszechstronną znajomość przedmiotu i literatury z dziedziny omawianej.

„*Kwiateczki Boże*”. „*Siostrzyczka Aniołów*” Anusia de Guigné. Str. 96.

„*Żołnierz Chrystusowy*” Wicio de Fontgalland. Str. 84.

„*Promienny żywot harcerza*” Jędrusia de Thaye. Str. 68.

„*U progu służby Bożej*”. Żywot Andrzejka Milliota. Str. 71. W 32-ce. Opracowała Anna Szottowa. Nakład Księgarni św. Wojciecha. Poznań — Warszawa — Wilno — Lublin.

Glorja świętości unosi się nad „Kwiateczkami Bożemi”, co szybko zwiędły na glebie doczesnej, lecz żyją piękne i wonne w ogrodzie niebiańskim. Anusia, Ludwiś, Wicio, Andrzejek i Jędrek to dusze pałające niezwykłą czcią dla Jezusa, którego gościli w zaraniu wieku, służąc za przykład kultu Eucharystji rówieśnikom i rówieśniczkom na całym świecie. Czytać ich żywoty winni wychowawcy, rodzice i dzieci dla pouczenia i uświętobliwienia dla miłości Chrystusa i bliźnich. Książeczki nadają się szczególnie na upominek komunijny. Wydanie bardzo staranne.

NAGRODZONA WIELKIM MEDALEM ZŁOTYM
NA WYSTAWIE PRACY KOBIET W WARSZAWIE

PRACOWNIA UBIORÓW i HAFTÓW KOŚCIELNYCH

E. OSTROMEŃCKIEJ

Krakowskie Przedmieście 61, m. 3.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA KAPY, ORNATY, CHORĄGWIE
:: BALDACHIMY, i t. p. WYBÓR GOTOWYCH APARATÓW. ::

Ceny bardzo przystępne.

ZA POZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Redaktor i wydawca: Ks. Dr. Remigjusz Dąbrowski.

Drukarnia Archidiecezjalna „Polak-Katolik”, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 71

Sutanny, Palta,

**spodnie, kamizelki itp. części
garderoby dla Wielebnego
Duchowieństwa**

w doborowych gatunkach posiada stale
na składzie

St. CZAPIŃSKI

**WARSZAWA, MIODOWA Nr. 4
Tel. 35-54**

Przy magazynie skład towarów wełnistych

Gotowe Ubiory Kościelne

Materje Liturgiczne i na sztandary, obrazy, galony, frendzle, chwasty i wszelkie przybory oraz

Chorągwie i Sztandary

artystycznie wykonywa w własnych pracowniach

POLECA

T. STRAKACZ I SYN

Warszawa, Kapucyńska 1. Telefon 72-50.

CENY UMIARKOWANE}

Birety — Koloratki — Pasy rzymskie.

FIRMA NAGRODZONA MEDALAMI

ZAKŁADY ARTYSTYCZNO-KOŚCIELNE SŁ. MORAWSKIEGO

w WARSZAWIE, ul. GRZYBOWSKA 94. Telefon 81-93.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 4490.



Zakłady wykonywują
URZĄDZENIA KOŚCIOŁÓW JAKO TO:

BUDOWA

OLTARZY, AMBON CHRZCIELNIC
STACJI MĘKI PAŃSKIEJ, W WY-
PUKŁO-RZEźBIE, RÓŻNYCH WIEL-
KOŚCI, ARTYSTYCZNIE MODELO-
WANYCH I POLICHROMOWANYCH.

FIGURY: ŚWIĘTYCH PAŃSKICH

JASEŁKI NA BOŻE NARODZENIE,
GROBY WIELKANOCNE I REZU-
REKCJE.

ŻYRANDOLE, LICHTARZE, KRUCY-
FIKSY, ZACHEUSZKI, LATARNIE
PROCESYJNE, DZWONKI, KROPIEL-
NICE, LAWATARZE.

Skład stale zaopatrzonej
w gotowe wyroby.

ODNAWIA NAJBARDZIEJ ZNISZ-
CZONE BRONZY JAKO TO:

MONSTRANCJE,
KIELICHY i t. p.

DZIAŁ BUDOWLANY:

ORNAMENTACJA, FIGURY POMNIKOWE,
TABLICE I LITERY.

Odlewnia moja wykonywa zamówienia z własnych
i powierzonych modeli.

==== CENY PRZYSTĘPNE ====